

IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR rozpoczęło dwudniowe obrady

Wystąpienie I sekretarza KC Edwarda Gierka

7 bm. w Warszawie rozpoczęło się IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC Edward Gierek.

Na porządku dziennym 2-dniowych obrad:

- referat Biura Politycznego KC „O wyższą efektywność gospodarowania, o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”;
- przyjęcie uchwały w sprawie zwolnienia II Krajowej Konferencji PZPR.

Zebrani minutą milczenia uczcili pamięć zmarłych zasłużonych działaczy partyjnych: członka KC, I sekretarza KW PZPR w Lublinie Ryszarda Wójcika, zastępców członków KC: ministra przemysłu lekkiego — Tadeusza Kunickiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie — prof. dr. Mieczysława Karasia, członka Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR — Jana Klechy.

Otwierając obrady, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że obecne posiedzenie Komitetu Centralnego poświęcone jest kontroli realizacji uchwał V i VI Plenum, które określiły co należy zrobić, by zapewnić konsekwentną kontynuację linii VI i VII Zjazdu w nowych warunkach wewnętrznych i zewnętrznych, w jakich rozwija się nasz kraj. IX Plenum dokonuje oceny wykonania zadań postawionych w tych uchwałach. E. Gierek wskazał, że kontrola wykonania jest jednym z zasadniczych warunków osiąganych celów. Stanowi ona ważne narzędzie konfrontacji teorii z praktyką, sprawdzania trafności decyzji oraz oceny sprawności działania ludzi i instytucji.

Partyjna kontrola to nieodłączny element systemu demokracji socjalistycznej, skuteczny oręż w walce o wyższą jakość pracy i warunków życia, o wysoką efektywność i racjonalne gospodarowanie; to skuteczny oręż w eliminowaniu biurokratycznych schorzeń, partykularizmu, braku dyscypliny i lekceważenia obo-

wiązków. To również cenna pomoc w działalności aparatu administracyjnego i gospodarczego. Kontrolę taką wszystkie ognia partii prowadzi od dawna i na co dzień. Praca zespołów, które przygotowały materiał przedłożony członkom Komitetu Centralnego — stwierdził E. Gierek — oparta więc była o wypróbowane formy, o bogate doświadczenia, wzięło w niej udział tysiące działaczy i aktywistów PZPR oraz członków bratnich stronnictw politycznych i ludzi bezpartyjnych. Problemy realizacji uchwał V i VI Plenum poruszane były także szeroko w telewizji, radiu i prasie.

W pierwszym punkcie porządku dziennego I sekretarz

OBSZERNE FRAGMENTY WYSTĄPIENIA E. GIERKA NA IX PLENUM KC PZPR ZAMIESZCZAMY NA STR. 2 I 3.

KC PZPR Edward Gierek wygłosił referat Biura Politycznego Komitetu Centralnego „O wyższą efektywność gospodarowania o lepsze zaspokajanie potrzeb ludzi pracy”.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad referatem. W pierwszym dniu obrad głos zabrali: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski; członek KC, dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu Lechosław Gruszczyński; członek KC, sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Legowski; członek KC, członek Zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Plebanka, woj. wrocławskie Bronisław Antek; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Witold Dryll; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Elblągu Antoni Polowinski; członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Mieczysław Hebda; członek KC, I sekretarz KZ PZPR w Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, woj. pilskie, Zbigniew Skoczylas; zastępca członka KC, minister handlu wewnętrznego i usług Adam Kowalik; członek KC, pracownica w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Feniks” w Łodzi — Urszula Płażewska;

członek Biura Politycznego KC, przewodniczący CRZZ — Władysław Krucecz; członek KC, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski; członek KC, ślusarz w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, woj. kieleckie, Władysław Pajek; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Słupsku Stanisław Mach; zastępca członka KC, wojewoda kaliski Zbigniew Chodyła; członek KC, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej Osowa Sień, woj. łęczyński, Edmund Apollinari.

W dyskusji przemawiali następnie: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Radomiu Janusz Prokopiak; członek KC, minister pracy, płac i spraw



Referat Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR wygłosił I sekretarz KC — Edward Gierek. Fot. — CAF

sojalnych Tadeusz Rudolf; członek KC, I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR Wit Drapich.

Na tym zakończyły się obrady pierwszego dnia IX Plenum KC PZPR.

Obrady zostaną wznowione w sobotę.

DYSKUSJA (fragmenty)

Zabierając głos — Tadeusz Grabski — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Koninie stwierdził m. in.:

Rezultaty kilkumiesięcznej i wszechstronnej działalności szerokiej rzeszy aktywów partyjnego stworzyły podstawę do dokonania oceny efektywności realizacji uchwał V i VI Plenum.

[Dokończenie na str. 6]

7 października „Dniem Konstytucji ZSRR”

Rada Najwyższa uchwaliła ustawę zasadniczą Kraju Rad

W piątek rano rozpoczęło się końcowe posiedzenie obu izb Rady Najwyższej ZSRR. Sesja Rady Najwyższej, która rozpoczęła się na Kremlu 4 bm., rozpatrzyła projekt nowej Konstytucji ZSRR.

W obradach wspólnego posiedzenia obu izb parlamentu radzieckiego, zamykającego sesję uczestniczyli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przedstawiciele najwyższych władz Kraju Rad.

Głos zabrał przewodniczący Komisji Redakcyjnej, Leonid Breżniew, który poinformował o wynikach jej prac.

Rada Najwyższa ZSRR jednomyślnie uchwaliła deklarację „O przyjęciu i ogłoszeniu konstytucji (ustawy zasadniczej) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”.

Deklaracja stwierdza: „Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, działając w imieniu narodu radzieckiego i wyrażając jego suwerenną wolę, uchwala konstytucję (ustawę zasadniczą) Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i ogłasza, iż wchodzi ona w życie z dniem 7 października 1977 r.”.

Rada Najwyższa ZSRR ogłosiła dzień uchwalenia konstytucji, tj. 7 października — świętem narodowym, „Dniem Konstytucji ZSRR”. 7 października będzie wolny od pracy.

Na sesji parlamentu radzieckiego Wasilij Kuźniecowa został w piątek wybrany pierwszym zastępcą przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)

Depesza polskich przywódców do Leonida Breżniewa

Z okazji uchwalenia przez nadzwyczajną VII Sesję Rady Najwyższej ZSRR nowej Konstytucji ZSRR, pierwszej w świecie konstytucji państwa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesyłali do Leonida Breżniewa depesze gratulacyjne, w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, narodu polskiego i swoim własnym.

„Przesyłamy Wam, KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów ZSRR oraz bratniemu narodowi radzieckiemu najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje” — czytamy w depeszy. „Nowa Konstytucja ZSRR wywołuje ogromne zainteresowanie na całym świecie. Społeczeństwo polskie żywo zareagowało na ten dokument o historycznej randze, zapoznając się wnikliwie z jego bogatymi treściami oraz z ogólnonarodową dyskusją, w toku której zyskał on powszechną aprobatę społeczeństwa radzieckiego. Nowa Konstytucja ZSRR wyrasta z idei Rewolucji Październikowej, z nauk twórcy państwa radzieckiego — Włodzimierza Lenina. Stanowi ona imponujący bilans sukcesów Kraju Rad i jego narodów w budownictwie socjalistycznym i komunistycznym, odniesionych pod przewodnictwem KPZR. Naród Polski, który pomyślnie realizuje zadanie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, widzi w tym doniosłym akcie przykład najwyższego kodeksu ludowości i demokracji socjalistycznej, rozległych praw społecznych, politycznych i obywatelskich, jakimi cieszą się na co dzień i z których korzystają w praktyce ludzie radzieccy — budowniczości społeczeństwa komunistycznego”. (PAP)

Świąteczny nastrój nad Odrą

28 rocznica powstania NRD

17 mln mieszkańców NRD obchodziło wczoraj święto narodowe — 28 rocznicę utworzenia republiki, pierwszego państwa na ziemi niemieckiej państwa robotniczo-chłopskiego. W mia-

stach i na wsi odbyły się akcje, przygotowano dziesiątki imprez kulturalnych i sportowych, które wypełniały trzy kolejne dni wolne od pracy. (PAP)

„Belgrad — 77”

Zakończyła się debata generalna

Piątek był ostatnim dniem debaty generalnej belgradzkiego spotkania przedstawicieli 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego z Helsinek. Oświadczenia inauguracyjne złożyli m. in. przewodniczący delegacji: NRD, Węgier, Belgii i Włoch. Dotychczas w debacie generalnej wzięło udział 25 reprezentantów państw. Mówcy wskazywali na rozwój procesu odprężenia w Europie i konieczność zacieśniania współpracy państw europejskich. (PAP)

Święto MO i Służby Bezpieczeństwa

Z okazji 33 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, w wielu miejscowościach kraju odbyły się 7 bm. uroczystości i imprezy.

W Warszawie, na Cmentarzu Komunalnym na Pową-

kach przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Komendy Głównej i Stołecznej MO złożyli kwiaty na grobach funkcjonariuszy MO i SB. Kwiaty złożyły także delegacje ORMO, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i szkół. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wyróżnienie UNESCO

Babiogórski Park Narodowy, obejmujący 1728 ha lasów na stokach Babiej Góry i w okolicach Zawoi, jest ważną placówką naukową. Jego muzeum przyrodnicze w Zawoi stanowi cenną placówkę dydaktyczno-badawczą, podejmującą w każdym roku około 20 tematów naukowych związanych z florą i fauną babiogórską oraz pracami na rzecz zachowania środowiska naturalnego człowieka. Za wybitne osiągnięcia w tym zakresie dyrekcja Babiogórskiego Parku Narodowego otrzymała dyplom honorowy UNESCO.

Rokowania w Genewie

W piątek odbyło się w Genewie spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii uczestniczących w rokowaniach mających na celu opracowanie układu w sprawie całkowitego zakazu prób z bronią jądrową.

Odrzucono prośbę P. Mentena Sąd w Hadze odrzucił w piątek wniosek holenderskiego zbrodnia-

rza wojennego Pietera Mentena, który wystąpił o zwolnienie go z więzienia i zawieszenie rozprawy karnej przeciwko niemu.

Bezrobotni protestują

Ponad 500 tysięcy osób demonstrowało w czwartek wieczorem w centrum Madrytu przeciwko bezrobociu i inflacji.

Nauczyciele w Soweto

Ponad 500 nauczycieli murzyńskich podało się w ostatnich tygodniach do dymisji w Soweto (RPA) na znak protestu przeciwko stosowaniu przez władze rasyjskie polityki apartheidu w systemie oświatowym. Dalszych 166 nauczycieli zapowiedziało, iż zrezygnuje z pracy w szkółnictwie, w którym obowiązuje segregacja rasowa. Już drugi miesiąc trwa w Soweto bojkot zajęć szkolnych przez uczniów murzyńskich.

Koniec kłopotów A. Suareza?

Rząd hiszpański przezwyciężył w czwartek wewnętrzne trudności

gabinetowe, ujednolicił stanowisko w sprawie programu gospodarczego, jaki ma przedłożyć parlamentowi. Program ten zakłada wyciągnięcie kraju z kryzysu gospodarczego w ciągu dwóch lat. Premierowi A. Suarezowi udało się złożyć głębokie sprzeczności, jakie dzieliły w tej sprawie socjaldemokratów, chadeków i liberałów, tworzących rząd koalicyjny.

Problem cypryjski

Przebiegający w Nowym Jorku z okazji trwającej tam sesji Zarządzenia Ogólnego NZ prezydent Cypru, S. Kiprianu oświadczył, iż zaakceptuje każdą inicjatywę, która przewiduje praktyczną realizację postanowień rezolucji ONZ, dotyczących międzynarodowych i wewnętrznych aspektów problemu cypryjskiego. S. Kiprianu wyraził poparcie dla radzieckiej propozycji zwolnienia międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru.

Deportacje z Rodezji

Jak donosi z Salisbury Agencja Reutersa, rasistowski rząd rodezji-

ski wprowadził zakaz publikowania jakichkolwiek informacji o osobach, które zostały deportowane z Rodezji na mocy ustaw o stanie wyjątkowym. W bieżącym roku rasistowskie władze deportowały już z Rodezji 18 osób. Jedną z nich był znany biskup katolicki D. Lamont, oskarżony przez reżim I. Smitha o to, że nie poinformował władz o obecności oddziałów partyzantów Zimbabwe na terenie swej diecezji.

Niecodzienna demonstracja

Niecodzienna demonstracja odbyła się w czwartek w Neapolu. Wzięły w niej udział setki... przemysłowców. Wysuli oni na ulicę, aby zaprezentować przeciwko decyzji władz celnych, nakazującej zamknięcie małej przystani, którą wykorzystywali do wyładunku szmuglowanych papierosów. Demonstrującym przemysłowcom towarzyszyły żony z dziećmi na rękach. Wobec zametu jakiego spowodowali nielegalni importerzy papierosów, władze musiały przystąpić na razie do blokady przystani.

Od 16 do 23 października na MTP

Międzynarodowe salony „Taropak” i „Poligrafia”

Od 16 do 23 października od będą się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich dwie imprezy specjalistyczne „Taropak” i „Poligrafia”.

Ekspozycja Międzynarodowego Salonu Techniki Pakowania i Magazynowania „Taropak” zajmie powierzchnię 10 000 m kw., a udział w niej weźmie — obok wystawców polskich — około 100 firm zagranicznych z 13 państw (głównie z RFN, Włoch i Holandii).

Przedmiotem kontraktacji na „Taropaku” będą urządzenia do produkcji opakowań, maszyn do pakowania, dozowania, napełniania, sortowania i etykietowania, opakowania pojedyncze i zbiorowe, wyposażenie magazynów oraz środki transportu wewnętrznego. Ofertę polską przygotowa-

ły: Zjednoczenie Maszyn Spożywczych „Spomasz” i Zjednoczone Huty Szkła Opakowania „Vitropak”; ponadto w imprezie będą uczestniczyli: Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Opakowań z Warszawy i Centralny Ośrodek Gospodarki Magazynowej z Poznania.

W Międzynarodowej Ekspozycji Maszyn Poligraficznych „Poligrafia” wezmą udział obok wystawców polskich, firmy z 12 państw (najwięcej z Wielkiej Brytanii, RFN i Austrii). Na powierzchni 3 000 m kw. wystawione zostaną maszyny drukarskie, materiały poligraficzne oraz sprzęt dla małej poligrafii. Ekspozycja polska obejmie meble służące do wyposażenia drukarni (gra)

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Biuro Polityczne przedkłada dzisiaj Komitetowi Centralnemu do zatwierdzenia projekt uchwały w sprawie zwołania w styczniu przyszłego roku II Krajowej Konferencji PZPR. Na konferencji przedstawimy partii i narodowi ocenę tego, co zrobiono dotychczas w realizacji uchwał VII Zjazdu oraz wytycznych zadaniami na lata 1978—1980.

Siódmy już rok wcielamy w życie strategię społeczno-gospodarczą wypracowaną na VI i rozwinętą na VII Zjeździe naszej partii. Strategia ta wywodzi się z humanistycznych ideałów socjalizmu, odpowiada potrzebom i dążeniom naszego narodu. Jej główny sens, to przewidywanie wieloletniego zaoferowania kraju, to wszechstronne umacnianie sił Polski, to orientacja na dobro człowieka, na poprawę jakości warunków jego życia.

Rezultaty uzyskane w latach 1971—1977 w sposób dobitny potwierdziły słuszność i skuteczność społeczno-gospodarczej polityki partii. Nastąpił w tym czasie poważny wzrost dochodów wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej i rolników. Znacznie wzrosły świadczenia państwa na rzecz ludności oraz emerytury i renty. Rozwiązano wiele nabrańskich problemów socjalnych, osiągnięty został znaczny postęp w rozwoju oświaty, nauki i kultury, rozszerzona ochrona zdrowia. W rezultacie ogromnie wzrósł fundusz spójności zbiorowego.

Podstawą dokonań polityki społecznej jest wszechstronny rozwój produkcji materialnej. Prawie dwukrotnie wzrósł potencjał wytwórczy i techniczny przemysłu. W szerokim zakresie podjęliśmy modernizację majątku narodowego. Poważne nakładyłożyliśmy na rozwój bazy paliwowej i surowcowej. Wiele środków przeznaczyliśmy na rozwój infrastruktury. Znacznie zwiększyliśmy rozmiary budownictwa mieszkaniowego. Na tym odcinku zrobiliśmy więcej niż kiedykolwiek w historii Polski.

Dzięki wielkim wysiłkom i nakładom materialnym rozwiąaliśmy podstawowy problem narodowy, jakim jest zapewnienie wykwalifikowanej i pracy dla najliczniejszej w naszych dziejach młodej generacji. Zdaaliśmy sobie sprawę z tego, że polityka szybkiego wzrostu zatrudnienia sprzężona z wydatnym wzrostem płac spowodować może trudności na rynku wewnętrznym. Mimo to uważaliśmy i uważamy tę politykę za jedynie słuszną.

Wielki dorobek lat siedemdziesiątych na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym, dorobek dzięki któremu kraj nasz osiągnął nowy jakościowo poziom, stanowi dzieło całego narodu. Zwiąże potwierdziło słuszność linii VI i VII Zjazdu, która łączy rozwiązywanie problemów dnia dzisiejszego z tworzeniem mocnych podstaw rozwojowych dla nadchodzących lat. Dlatego linie te konsekwentnie kontynuujemy i będziemy kontynuować, przewidyując nieuniknione napięcia i trudności. Poświęciliśmy tym problemom szczególną uwagę na V i VI Plenum.

Pod koniec ubiegłego pięciolecia na drodze naszego rozwoju pojawiły się dodatkowe trudności do przewidzenia komplikacje i napięcia. Wiązały się one przede wszystkim ze wzrostem cen na rynkach światowych oraz z pogorszeniem warunków wymiany z krajami kapitalistycznymi. Równocześnie przez kilka lat z rzędu wstąpiły niepożądane warunki dla realizacji zadań rolnictwa, co odbiło się ujemnie na rozwoju produkcji roślinnej i hodowli, a w konsekwencji na sytuacji rynkowej i bilansie handlu zagranicznego.

W trudniejszych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych stanęliśmy wobec konieczności przegrupowania sił i środków po to, aby zrealizować naj

ważniejsze cele społeczno-gospodarcze. Uchwały V i VI Plenum Komitetu Centralnego skonkretyzowały kierunkowe wytyczne VII Zjazdu i zaleciły odpowiednią modyfikację struktury produkcji i inwestycji w celu przezwyciężenia założeń w gospodarce oraz koncentracji wysiłków na realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej i przyspieszeniu rozwiązywania problemu mieszkaniowego. W minionych dziesięciu miesiącach po myślnie rozpoczęliśmy wieloletnie w życie tego manewru gospodarczego.

Dla kontroli i aktywizacji wcielania w życie wytycznych KC w sprawie polityki społeczno-gospodarczej, Biuro Polityczne powołało latem br. dwa centralne zespoły, zaś komitety wojewódzkie odpowiednio zespoły terenowe. Zespoły te dokonywały analizy i oceny realizacji uchwał KC. Szczegółowo oceniali dotychczasowe wykonanie tych uchwał, przedstawiały członkom Komitetu Centralnego. W ocenie tej — obok osiągnięć — wskazywały się też na wiele niedociągnięć i braków w pracy partyjnej i gospodarczej, w działalności administracji centralnej i terenowej oraz organizacji spółdzielczych i społecznych. Jest to zgodne z naszą zasadą otwartego mówienia o tym, co w naszej pracy przeszkadza, co nie pozwala nam wykorzystać wszystkich możliwości i rezerw dla rozwoju kraju.

Zrobiono już sporo i z satysfakcją to odnotowujemy. Proces realizowania uchwał V i VI Plenum przebiega jednak nierównomiernie, konieczne jest zatem wyrównywanie obciążenia na tych odcinkach, gdzie pozostaliśmy w tyle.

Istota i przyczyny niedostatków, budzących nasze uzasadnione zaniepokojenie, są złożone.

Po pierwsze — dokonanie niezbędnych zmian w strukturze produkcji i inwestycjach wymaga czasu.

Po drugie — utrzymują się lub nawet narastają obiektywne ograniczenia w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Dotyczy to w szczególności trudności w wymianie z krajami kapitalistycznymi. Również rolnictwo uzyskało w bieżącym roku niższe niż zakładano zbiory zbóż i pomimo to inne poważne straty wskutek nadmiernych opadów i powodzi. Jesteśmy zmuszeni zwiększyć i tak już bardzo wysoki i kosztowny import zbóż.

Po trzecie — w życiu gospodarczym kraju utrzymują się nadal niedostatków wynikające głównie z niezadawalającej efektywności i dyscypliny realizacji planu ze strony niektórych resortów, województw, organizacji gospodarczych i organów administracji.

Nie możemy się godzić z tym, aby opieszałość w realizacji manewru gospodarczego na poszczególnych odcinkach pomniejszała rezultaty niewątpliwie osiągnięte i utrudniała usuwanie kłopotów dotkliwie odczuwanych przez społeczeństwo.

TOWARZYSZE!

Z myślą o tworzeniu realnych przesłanek poprawy warunków życia narodu sformułowaliśmy dalekosiężny program rozwoju gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego.

W ostatnim okresie zostały znacznie zwiększone nakłady na rolnictwo. Wysiłki podjęte dla rozwoju produkcji rolnej przyniosą już pierwsze pozytywne rezultaty, w szczególności w hodowli.

Dla utrzymania pozytywnych tendencji w rozwoju hodowli najważniejszą sprawą jest zapewnienie odpowiednich zasobów pasz. Państwo okaże rolnikom niezbędną pomoc. Jednakże decydujące znaczenie mieć będą własne pasze gospodarstw rolnych. Dlatego

Pomyślny nadrzednym

SKRÓT WYSTĄPIENIA I SEKRETARZA

wszyscy rolnicy muszą gromadzić je, konserwować i wykorzystywać ze szczególną troską i zapobiegliwością.

Poprawa zaopatrzenia w mięso wymaga kontynuowania działań dla pełnej odbudowy hodowli i rozwoju wszystkich dziedzin produkcji zwierzęcej. Mamy w naszym kraju warunki, aby znacznie zwiększyć pogłowię bydła w najbliższych latach. Rząd opracowuje odpowiedni program działań. Będziemy też nadal popierać rozwój drobiarstwa. Nie jesteśmy zadowoleni z postępu w hodowli ryb słodkowodnych. Także połowy ryb morskich i rozwój przetwórstwa rybnego wymagają intensyfikacji i odpowiedniego uwzględnienia w planach na najbliższe lata.

Pomyślna realizacja programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej wymaga stałego polepszania zaopatrzenia w środki produkcji, nawozy, pasze, węgiel, materiały budowlane. W tym celu niezbędne jest poszukiwanie możliwości dalszego zwiększenia doświadczeń dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Realizujemy wielkie ogólnonarodowe zadanie uzbrajania naszego rolnictwa w nowoczesną technikę i zasadniczej modernizacji technicznej procesów produkcyjnych. Zadanie to z konieczności wymaga dłuższego czasu. Tym ważniejsze jest zapewnienie lepszego wykorzystania środków produkcji i urządzeń, jakimi dysponuje rolnictwo już obecnie.

Partia nasza, tak jak dotychczas, tworzyć będzie korzystne warunki do rozwoju i unowocześniania całego rolnictwa, wszystkich jego sektorów. Umocnimy budownictwo gospodarcze, otaczając opieką i zapewniając niezbędne warunki rozwoju dla gospodarstw indywidualnych zwiększających produkcję, koncentrację i sprzedaż produktów rolnych.

TOWARZYSZE!

Pierwszorzędne znaczenie społeczne ma pełne wykonanie programu budownictwa mieszkaniowego. Głównym zadaniem stało się obecnie odrobienie zaległości w realizacji bieżącego planu budownictwa mieszkaniowego oraz przygotowanie frontu robót dla zwiększonych zadań w latach następnych, a także podniesienie jakości mieszkań.

Komitet Centralny sformułował wnioski i wytyczył kierunki działania w celu pełnej realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego. Rząd podjął decyzję w sprawie zwiększenia środków na uzbrojenie terenów oraz wzmocnienia potencjału wykonawczego budownictwa mieszkaniowego. Konieczne jest kontynuowanie koncentracji środków materialnych i ludzkich w budownictwie mieszkaniowym. Należy z całą konsekwencją przestrzegać planowanych terminów realizacji zadań. Zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC rząd przedstawi na II Krajowej Konferencji Partyjnej program dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego na lata 1981—1985.

Do najbliższych obecnie zadań zaliczyć należy przyspieszenie rozwoju produkcji towarów rynkowych i usług. Nie udało się bowiem dotychczas przewidywać wszystkich trudności rynkowych. W związku ze wzrostem zamożności

społeczeństwa i jego potrzeb zwiększa się ponad założenia planu 5-letniego popyt na szereg towarów, zarówno na mięso i jego przetwory, jak też na szereg towarów przemysłowych, zwłaszcza związanych z wyposażeniem mieszkań. Wynika stąd konieczność szybszego zwiększania produkcji towarów, a w szczególności lepszego wykorzystania w tym celu zdolności produkcyjnych w przemyśle.

W planie roku 1978 i kolejnych planach rocznych będziemy konsekwentnie zmierzać do poprawy zaopatrzenia ludności. Proponujemy rozważyć powołanie przy Radzie Ministrów komitetu do spraw rynku z udziałem związków zawodowych i innych masowych organizacji społecznych.

W planowaniu rozwoju produkcji przemysłowej na przyszły rok i na lata następne należy zapewnić likwidację braków ilościowych i jakościowych w produkcji rynkowej, w pierwszym rzędzie tam, gdzie można to osiągnąć poprzez udoskonalenie organizacji i prawidłowe sterowanie produkcją. Zwracamy się z tej trybuny do kierownictw i załóg zakładów przemysłowych, do władz terenowych, do organizacji spółdzielczych, do pracowników usług i handlu, do rzemieślników — o inicjatywę i aktywność w zwiększaniu produkcji poszukiwanych przez ludność towarów i usług. Wiemy, że ludzie dotkliwie odczuwają takie towarzyszące perturbacjom rynkowym zjawiska ujemne, jak pokątny handel deficytowymi towarami, spekulacja i łapownictwo. Polepszając zaopatrzenie będziemy usuwać grunt dla tego typu zjawisk. Wspólnym wysiłkiem władz i społeczeństwa należy dać skuteczny odbiór tym, którzy chcą żerować i dorabiać się na trudnościach rynkowych.

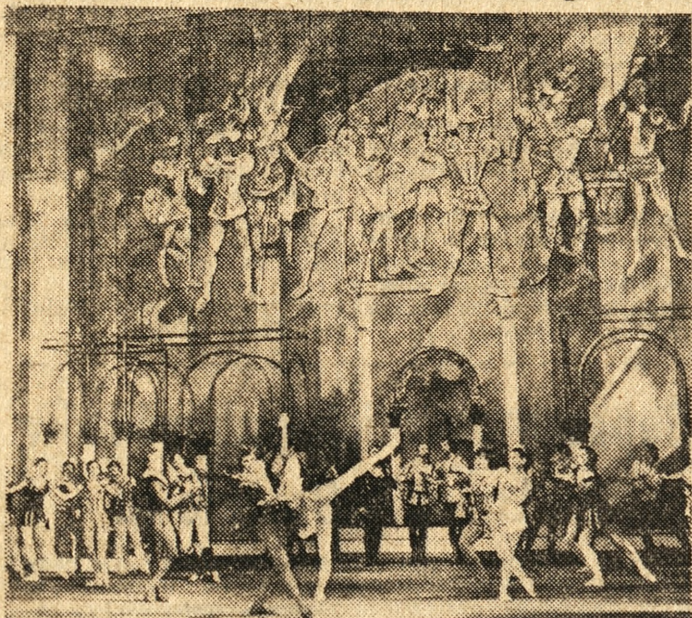
TOWARZYSZE!

Warunek harmonijnego rozwoju naszej gospodarki stanowi poprawa sytuacji w handlu zagranicznym. Podstawowym zadaniem w tej dziedzinie jest przyspieszenie rozwoju produkcji eksportowej i eksportu. Wymaga to przede wszystkim systematycznego powiększania zdolności eksportowych całej gospodarki. Szczególną wagę przywiązujemy do rozszerzenia wymiany towarowej i zacieśnienia kooperacji przemysłowej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami RWPG. Ta wolna od koniunkturalnych wahań i ograniczeń współpraca stwarza stabilne, sprzyjające warunki dla harmonijnego rozwoju kraju.

Wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi realizujemy szereg programów gwarantujących Polsce zwiększenie dostaw takich surowców, jak gaz, celuloza, azbest, rudy żelaza i inne. Aby zaspokoić rosnące potrzeby naszego kraju, podejmowaliśmy i będziemy w tej sprawie podejmować niezbędne kroki.

Pragniemy nadal rozszerzać nasze stosunki gospodarcze z wysoko uprzemysłowanymi krajami kapitalistycznymi i z krajami rozwijającymi się. Poszukiwać powinniśmy nowych, korzystnych form współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami, wzbogacając naszą ofertę eksportową i podnosząc jakość naszych wyrobów.

Dzisiaj premiera w Operze



Dzisiaj (w sobotę) — pierwsza w tym sezonie artystycznym premiera w poznańskiej Operze im. Stanisława Moniuszki. Polskiego prawykonania, a trzeciego, będą w świecie, doczekał się dwuaktowy balet wybitnego współczesnego kompozytora radzieckiego — Tichona Chrennikowa zatytułowany „Miłość za miłość” z librettem opartym na komedii Szekspira „Wiele hałasu o nic”. Realizatorami przedstawienia — będącego przeniesieniem spektaklu z moskiewskiego Teatru Wielkiego — są znakomici artyści tej sceny: Vera Boccadoro (choreografia) i Nikołaj N. Zofotariow (scenografia); kierownictwo muzyczne — Jan Kulaszewicz. Jak już informowaliśmy, przyjazd na premierę (jej powtórzenie w niedzielę) zapowiedział kompozytor.

Na zdjęciu: tancerze Opery Poznańskiej podczas próby generalnej. (wig)

Fot. — H. Kamza

Spotkanie z młodzieżą Politechniki Poznańskiej

Ideowe i społeczne zadania we współzarządzaniu uczelni

Nakreślenie form pełniejszego udziału studentów we współzarządzaniu uczelnią było przedmiotem piątkowego spotkania władz Politechniki Poznańskiej z działaczami uczelnianej instancji Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Po dokonaniu oceny ubiegłego rocznej działalności dydaktycznej i badawczo-naukowej szkoły w minionym roku akademickim oraz przedstawieniu głównych zamierzeń na najbliższy okres, rektor PP — prof. dr hab. inż. Bolesław Wojciechowiec poinformował reprezentantów studenckiej młodzieży o zakończeniu prac nad programem rozwoju szkoły do roku 2000. Przekazał im następnie ów dokument, by w wyniku ogólnouczelnianej dyskusji (w której nie powinno zabraknąć także żadnego słuchacza Politechniki) i w następstwie zgłoszonych podczas takich debat uwag, propozycji i poprawek — stworzyć program na miarę marzeń i ambicji całej społeczności poznańskiej uczelni technicznej, z drugiej zaś strony — program na pewno istotny wkład Po-

litechniki w rozwój województwa, makroregionu kraju. To przekazanie, jakże znaczące dla przyszłości szkoły dokumentu studentom, członkowie władz PP traktują jako element współpartnerstwa kadry naukowo-pedagogicznej i studentów w kierowaniu uczelnią.

Przedstawiciele organizacji studenckiej zapewnili członków Kolegium Rektorskiego, iż swą zaangażowaną postawą dowiodą, że godni są takiego zaufania i że rolę współgospodarza uczelni postarają się wypełnić jak najlepiej. Studenci mówili też o swych najbliższych poczynaniach, zwłaszcza o przygotowaniach do rozpoczynającej się właśnie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w SZSP. Wskazywali także na niedomagania i słabości w swej pracy oraz na to, co utrudnia im wypełnianie studenckich obowiązków.

Podobne spotkania władz rektorskich z aktywnymi organizacjami studenckimi odbędą się w najbliższym czasie również w innych szkołach wyższych Poznania. (wig)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redagule kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wyda w ca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

U-17

rozwój Polski i dobro człowieka celem polityki naszej partii

KC PZPR EDWARDA GIERKA NA IX PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO

Nader ważną rolę w realizacji uchwał V Plenum odgrywa inwestycja. Manewr na tym polu ma znaczenie zasadnicze i wymaga istotnego niezmniejszenia nakładów w jednych działach gospodarki na rzecz innych. Front inwestycyjny pozostaje w obecnych warunkach wciąż zbyt szeroki. Trzeba więc dalej dokonywać na tym polu przegrupowań. Stanowczo przeciw działaniu musimy wzrósłowi kosztów inwestycji zarówno w sferze projektowania, planowania, jak i realizacji. Stawiamy zadanie wprowadzenia w budownictwie takiego systemu ekonomiczno-finansowego, który sprzyjać będzie obniżeniu kosztów inwestycji.

Po gospodarsku trzeba też spojrzeć na lokalizację szeregu jeszcze nie rozpoczętych obiektów; powinna ona brać w większym stopniu pod uwagę problemy transportu i zaopatrzenia zasoby pracy, doświadczenie i umiejętności kadry pracowniczej.

Trzeba na pewien czas ograniczyć rozpoczynanie nowych inwestycji, koncentrując wysiłek na przyspieszaniu terminów realizacji inwestycji nie zakończonych. W pierwszym rzędzie należy przyspieszać terminy realizacji inwestycji najważniejszych, przede wszystkim związanych z zaopatrzeniem rynku, z eksportem, z budową mieszkań i rolnictwem, a także bazą paliwo-surowcową i transportem.

Analiza sytuacji w gospodarce narodowej świadczy, że nie wszędzie osiągany jest należyty postęp w dziedzinie efektywności gospodarowania. Poprawa w tej dziedzinie stała się w bieżącym pięcioletnim podstawowym czynnikiem postępu społeczno-gospodarczego i warunkiem pomyślnego rozwoju kraju. Trzeba przede wszystkim zapewnić zdecydowane pierwszeństwo ogólnospołecznych i ogólnopństwowych nad interesami branżowymi i partykularnymi.

Wykorzystanie nowo zbudowanego i zmodernizowanego majątku produkcyjnego nie wszędzie przebiega pomyślnie. Wydłużeniu ulegają okresy do chodzenia do projektowanych mocy produkcyjnych w niektórych nowych lub modernizowanych zakładach. Tym bardziej należy przestrzegać zasady nieinwestowania tam, gdzie istnieje możliwość wzrostu produkcji w drodze zwiększenia zmianowości.

Trzeba wydać zdecydowaną walkę lekceważeniu rachunku ekonomicznego i wymuszaniu pozaplanowych decyzji inwestycyjnych drogą faktów dokonanych. Kurs na wyższą jakość pracy, wyższą efektywność, obowiązując bez wyjątku całą gospodarkę. Podstawowym wymogiem jest obniżka kosztów produkcji.

Mamy dziś wiele wyrobów dobrej jakości, które wytwarzane są efektywnie. Mamy również warunki do spełnienia tego wymogu przez coraz więcej gałęzi produkcji i przedsięwzięć. Szczególną uwagę kierować należy jednocześnie na zapewnienie wewnętrznie zharmonizowanego rozwoju całej gospodarki.

Poprawa aktywności gospodarowania wymaga zwiększenia udziału w naszym rozwoju postępu techniczno-ekonomicznego. Jego wyrazem stać się powinno lepsze wykorzystanie pracowników i ich kwalifikacji. W całym dotychczasowym rozwoju naszej gospodarki o większym stopniu decydował wzrost technicznego uzbrojenia, w mniejszym — wzrost jakości pracy i poprawa jej organizacji. Zmiana tych proporcji stała się obec-

nie możliwa ze względu na wysoki poziom kwalifikacji kadr oraz stale rosnący poziom techniczny przemysłu. Jest to zmiana niezbędna.

Mimo postępu istnieją nadal niedostatki w sferze zatrudnienia i plac. W praktyce działalności wielu przedsiębiorstw wytworzyły się niezdrowe tendencje do pozyskiwania nowych pracowników za wszelką cenę, nawet kosztem nieodpuszczalnego obniżania wymagań pod względem kwalifikacji zawodowych i moralnych oraz łamania ustalonych zasad płacowych. Tego typu praktyka sprzyja fluktuacji załóg, osłabia dyscyplinę społeczną. Konieczna jest w tej dziedzinie m. in. bardziej skuteczna kontrola Konferencji Samorządów Robotniczych.

TOWARZYSZE!

W obliczu trudności surowcowych i materiałowych podstawowym zadaniem jest optymalne wykorzystanie zasobów. Wymaga to usprawnienia działalności różnych działów, gałęzi i organizacji gospodarczych, przede wszystkim w dziedzinie obrotu materiałowego. Rzecz w tym, iż pozostają liczne niedostatki organizacyjne, które trzeba wyeliminować. W biurach projektowych trzeba zapewnić preferencję dla materiałoszczędnych technologii i konstrukcji. Trzeba podnieść na wyższy poziom prace bilansowe na szczeblu centralnym, w ministerstwach i zjednoczeniach. Zdecydowanego polepszenia wymaga kooperacja. Ustalenia planów muszą być przestrzegane przez wszystkich z całą konsekwencją.

W ostatnich latach dokonuje się w naszym kraju budzący uznanie rozwój nauki i techniki. Stać nas obecnie na podejmowanie i rozwiązywanie ważnych tematów postępu technicznego w oparciu o własną bazę badawczo-produkcyjną. Zwracamy się do uczonych polskich, do twórców techniki o jeszcze większą koncentrację wysiłków na tematach badawczych związanych z rozwojem głównych dziedzin wytwarzania. Oczekujemy nowatorskich rozwiązań i propozycji.

TOWARZYSZE!

Zapewnienie systematycznej poprawy warunków bytu ludzi pracy stanowi cel naczelny społeczno-gospodarczej polityki partii. Integralną część działań zmierzających do urzeczywistnienia tego celu stanowią wysiłki na rzecz umacniania wartości naszego pieniądza.

Musimy tak kształtować politykę dochodów i wydatków ludności, aby skutecznie stymulować oszczędną gospodarkę finansową. Konieczne jest zdyscyplinowane przestrzeganie zasady wynagradzania za rzeczywisty wkład pracy. Rząd winien wprowadzić znacznie surowszy reżim oszczędnościowy w gospodarce finansowo-budżetowej przedsiębiorstw, organizacji i instytucji.

Pierwszorzędną wagę ma dalsze doskonalenie polityki cen detalicznych towarów i usług. Nasza polityka cen jest podporządkowana zasadzie wzrostu płac realnych. Mimo wielkich trudności od dziesięciu lat ceny podstawowych artykułów żywnościowych utrzymywane są na niezmiennym poziomie. Elastyczną politykę cen w innych grupach towarów prowadzimy przede wszystkim tam, gdzie wymaga tego wzrost kosztów surowców i wytwarzania lub uzasadniają to walory użytkowe towarów. W odniesieniu do podstawo-

wych towarów i usług decyzje o zmianach ich cen są podejmowane przez władze centralne z wielką troską o to, aby dokonywać jedynie takich zmian, które są absolutnie konieczne i niemożliwe do uniknięcia ze względów ekonomicznych i społecznych. W stosunku do innych towarów — m. in. modernizowanych lub nowo wprowadzanych na rynek — system podejmowania decyzji cenowych jest w znacznym stopniu zdecentralizowany.

Niestety, w systemie tym zdarzają się — obok większości decyzji uzasadnionych — również przypadki ustalania cen nie znajdujących należytej motywacji w kosztach produkcji i w jakości towarów. Rząd powinien umocnić kontrolę nad ustalaniem i zmianami cen oraz wydać walkę wszelkim nieprawidłowościom w tej dziedzinie. Z całą konsekwencją należy przestrzegać kształtowania się kosztów utrzymania zgodnego z założeniami planu.

Będziemy dążyć do ściślejszego powiązania cen towarów i usług z kosztami ich produkcji. Wzrost skali produkcji, zmniejszenie kosztów wytwarzania itp. stanowią mogą również podstawę obniżek cen niektórych wyrobów.

Naczelna zasadą w kształtowaniu polityki cen jest i pozostanie nadal zapewnienie założonego w planach rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, wzrostu realnych płac i dochodów ludzi pracy miast i wsi. Nie jest to zadanie łatwe ani proste. Poziom kosztów produkcji i zmiany, jakie w nim zachodzą, zależne są nie tylko od czynników wewnętrznych, ale i zewnętrznych. Na poziom kosztów wytwarzania, a za ich pośrednictwem na poziom cen wewnętrznych, wpływa wzrost cen planowych za importowane surowce i materiały do produkcji.

Sytuację komplikuje dodatkowo wzrost importochłonności produkcji, będący po części następstwem niekompleksowego rozwoju przemysłu i niekomplementarnego uruchamiania nowych wyrobów. Konsekwencją znacznego wzrostu cen surowców i materiałów na rynku światowym jest z kolei wzrost cen na maszyn i urządzeń oraz inną wyrobów gotowych przemysłów przetwórczych. Równocześnie wskutek recesji niektóre kraje kapitalistyczne zastrzegają protekcyjną politykę, ograniczając dostęp dla naszych towarów na swoje rynki.

Wszystkie te zjawiska wywierają ujemny wpływ na naszą gospodarkę i powodują wzrost kosztów wytwarzania. Poprzez system rosnących z roku na rok dotacji do wielu towarów rynkowych, spożywczych i przemysłowych staramy się mimo to utrzymać ich ceny na niezmiennym poziomie.

W obecnej sytuacji zasadniczy kierunek działań zapewniających skuteczne przeciwstawianie się przenoszeniu zjawisk inflacyjnych na naszą gospodarkę polegać musi na maksymalnym wykorzystaniu czynników wewnętrznych, a nade wszystko na zasadniczym postępie w efektywności gospodarowania.

TOWARZYSZE!

Pogłębienie manewru strukturalnego w gospodarce oraz realizacja zadań efektywnościowych powinny znajdować coraz lepsze odbicie w planach i zarządzaniu. Dokonane w bieżącym roku modyfikacje systemu ekonomiczno-finansowego prawidłowo uwzględniają aktualne uwarunkowania i potrzeby rozwoju kraju.

Naszym poczynaniem przy-

świecać powinno dążenie do tworzenia warunków coraz bardziej sprzyjających inicjatywie załóg, przy równoczesnym zwiększaniu dyscypliny planu centralnego. Realizacja tych założeń wymaga podniesienia poziomu pracy administracji gospodarczej i całej administracji państwowej.

Istotną sprawą jest wzmocnienie roli i rangi planowania — jako zasadniczego instrumentu kierowania gospodarką socjalistyczną. Umocnienie naszej ekonomiki oraz powszechne podwyższenie jakości i efektywności gospodarowania są podstawowymi zadaniami gospodarczymi na 1978 rok.

W założeniach produkcji materialnej, w oparciu o stojące do dyspozycji zasoby surowcowe, konieczne jest podjęcie takich przedsięwzięć, które zapewniąby najbardziej racjonalne wykorzystanie zdolności produkcyjnych. Zwracamy się do załóg zakładów pracy i ich kierownictw, do organizacji partyjnych w fabrykach i przedsiębiorstwach, do działaczy związków zawodowych i samorządów robotniczych o pełne zaangażowanie w jak najlepsze wykonanie zadań bieżącego roku.

Cała wielka praca partii, zmierzająca do mobilizacji wszystkich sił ludzkich i rezerw materialnych dla dalszego rozwoju Polski, nie kończy się na dzisiejszym Plenum. Przeciwnie, otwiera ono następny, decydujący rozdział w realizacji zadań V i VI Plenum Komitetu Centralnego partii.

TOWARZYSZE!

Decydującym warunkiem pomyślnego realizacji zadań społeczno-gospodarczych, które wytyczamy na obecnym Plenum, jest dobry klimat polityczny, sprzyjający zaangażowaniu i inicjatywie ludzi pracy. Zasadnicze znaczenie ma kształtowanie postaw ideowo-moralnych. W społeczeństwie socjalistycznym stosunki między ludźmi oparte są na sprawiedliwości i uczciwości, na poszanowaniu godności własnej i innych, na skromności, wzajemnej życzliwości i solidarności.

Szczegółowe znaczenie ma konsekwentne przestrzeganie zasad sprawiedliwości w praktycznym realizowaniu założeń polityki kadrowej i płacowej. Polityka kadrowa w każdym zakładzie pracy, na każdym terenie i odcinku musi być oparta na kryteriach rzeczywistych kwalifikacji zawodowych i postaw ideowo-moralnych. Należy zdecydowanie przeciwstawiać się kumoterstwu, wykorzystywaniu osobistych powiązań, protekcji i innym wypaczeniom.

Konieczne jest bardziej sprawiedliwe różnicowanie wynagrodzeń za pracę odpowiednio do osiąganych wyników, posiadanych kwalifikacji, zakresu odpowiedzialności itp. Jest to na obecnym etapie rozwoju niezbędny warunek zainteresowania podnoszeniem kwalifikacji i pełnego wykorzystania zdolności, jak najlepszego wykonywania obowiązków.

W ostatnich latach rozbudzone zostały aspiracje dotyczące poziomu życia i zwiększone możliwości ich realizacji. Są to aspiracje pozytywne, jeśli ich podstawę stanowi rosnąca jakość i efektywność wykonywanej pracy, rzeczywisty wkład w rozwój swego zakładu i całego kraju. Tak jest w większości przypadków. Jednakże nie można lekceważyć zjawisk świadczących o pogoni za różnego rodzaju dochodami i korzyściami wbrew podstawowym zasadom społecznym i moralnym. Zjawiska te budzą uzasadniony sprzeciw moralny w całym społeczeństwie i powinny jeszcze kon-

sekwentniej być zwalczane przez naszą partię.

Niezbędne jest także zwiększenie skuteczności walki z korupcją, marnotrawstwem, kradzieżami mienia społecznego, alkoholizmem i innymi przejawami demoralizacji.

Podstawowym kryterium oceny postaw jest zgodność słów i czynów. Zgodność nie deklaracyjna, lecz urzeczywistniana na co dzień, w pracy i w życiu osobistym. W każdym kolektywie i każdym środowisku musi obowiązywać zasada, że pracują wszyscy, że odpowiedzialność jest egzekwowana, a postawy sprawiedliwie oceniane. Krytyka i samokrytyka stanowią nadal nie zastąpione narzędzie przezwycięzania słabości oraz doskonalenia pracy zespołów i jednostek.

Istnieje w naszym społeczeństwie i ofiarnej społeczności głębokie dążenie do ładu moralnego, do szczerości i prostolinijności w stosunkach międzyludzkich. Sprawa partii, a także wszystkich organizacji społecznych jest realizowaniem tego dążenia w codziennym życiu.

TOWARZYSZE!

Partia nasza nadal tworzy pomyślnie warunki do rozwoju i umacniania socjalistycznej demokracji i praworządności. Na III Plenum KC wytyczyliśmy główne kierunki umacniania naszego systemu społeczno-politycznego. Określiłmy jego rolę i zadania w dynamizowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, w pogłębianiu poczucia współodpowiedzialności wszystkich Polaków za dalszy rozwój ojczyzny, w umacnianiu dyscypliny państwowej i obywatelskiej.

Idee III Plenum trzeba nadal upowszechniać i realizować w praktyce. W sferze demokracji socjalistycznej na czoło wysuwa się przede wszystkim umacnianie demokracji robotniczej. Należy zwłaszcza podnosić rolę Konferencji Samorządu Robotniczego. Powinny one z wnikliwością i krytycyzmem analizować problemy produkcyjne i społeczne zakładów, ujawniać rezerwy, wnosząc propozycje i postulaty, zmierzające do lepszej realizacji zadań społeczno-gospodarczych, w tym szczególnie uchwał obecnego Plenum. Równocześnie potrzebna jest bardziej ofensywna praca związków zawodowych.

Doniosłe zadania stoją przed radami narodowymi i administracją w terenie. Z satysfakcją odnotowujemy osiągnięcia w większości województw postępu w zapewnianiu ładu i porządku, w rozwijaniu usług i rzemiosła, w ułatwianiu komunikacji, polepszeniu zaopatrzenia i w innych ważnych zagadnieniach. Postęp ten powinien być kontynuowany.

Za kilka miesięcy upłynie kadencja rad narodowych stopnia podstawowego. Po raz pierwszy od czasu reformy administracyjnej kraju zostaną wybrane nowe rady. Doświadczanie potwierdziło słuszność nowego podziału terytorialnego kraju, a także nowej struktury władz stanowiących i wykonawczych.

Należy nadal rozszerzać uprawnień władz terenowych. Naszym zadaniem jest dalsze doskonalenie pracy zarówno przedstawicielskich, jak i wykonawczych organów władzy ludowej, pogłębianie społecznej kontroli, potęgowanie inicjatywy i aktywności. Niezmiernie ważny jest właściwy system kontroli, badanie opinii publicznej reagowanie na krytykę prasową oraz na skargi i zażalenia.

DRODZY TOWARZYSZE!

Sila naszej partii tkwi w słuszności jej programu i w jej więzi z narodem. Zachowanie i stałe umacnianie tej więzi to sprawa całej partii — jej linii generalnej, jej polityki i aktualnych działań, to jednocześnie sprawa każdej organizacji partyjnej i każdego członka partii. Sprawa szczególnie dużej wagi jest odpowiedzialne i ofensywne kształtowanie nastrojów w zakładach pracy, w poszczególnych środowiskach, w całym społeczeństwie.

Łatwo jest utożsamiać się z polityką partii w sprawach popularnych, gdy wszystko układa się pomyślnie. Trudniejsze, ale ważniejsze jest aktywne wyjaśnianie spraw trudnych, odważne przeciwstawianie się próbom przedstawiania naszej rzeczywistości w krzywym zwierciadle, ofensywne zwalczanie dywersyjnych poczynań przeciwników wewnętrznych i zewnętrznych.

Przyjęliśmy w 1971 roku i potwierdziliśmy na obu zjazdach metodę szczerego, otwartego stawiania wszystkich ważnych spraw wobec całego społeczeństwa. Ten styl działania kontynuujemy i będziemy go doskonalić. Dziś również, na tym Plenum, mówimy nie tylko o tym, co jest naszym wielkim wspólnym dobrokiem, ale i o trudnościach, które musimy przezwyciężyć i o problemach, które musimy rozwiązać. Czynimy to w przekonaniu, że wnioski, które wyciągamy, spotkają się ze zrozumieniem, a zadania, które stawiamy, zyskają powszechne poparcie i będą aktywnie realizowane.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Umocnienie i doskonalenie organizacyjnej i kontrolnej działalności partii, pogłębianie klimatu zaangażowania w realizację uchwał partii ma wielkie znaczenie w okresie przygotowań do II Krajowej Konferencji PZPR. Od aktywnego partyjnego wszystkich szczebli oczekujemy rzeczowej analizy i kontroli, oczekujemy wniosków zmierzających do utrwalania postępu i przezwycięzania trudności. Oczekujemy konsekwencji i zdecydowania w realizacji polityki państwa.

Ważnym elementem przygotowań partii do krajowej konferencji jest kampania sprawozdawczo-wyborcza. Ocena efektów pracy partyjnej na wszystkich odcinkach powinna stanowić podstawę do skutecznej realizacji zadań gospodarczych, społecznych i ideowo-wychowawczych.

Pomyślny rozwój narodu polskiego i dobro człowieka, to nadrzędny cel polityki naszej partii. Wszystkie nasze poczynania w całym okresie istnienia Polski Ludowej służyły temu celowi.

Partia nasza wytyczała program narodowego i społecznego wyzwolenia, przewodziła walce mas ludowych o jego urzeczywistnienie, zbudowała nowoczesne, socjalistyczne państwo, zapewniając trwałą niepodległość, suwerenność i bezpieczeństwo narodowi polskiemu.

Pod przewodnictwem naszej partii przeprowadzona została socjalistyczna industrializacja; za sprawą naszej partii dokonał się w Polsce niebywały rozwój kultury i oświaty.

W imię niepodległości, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju Polski zbudowaliśmy niezerzalny sojusz i ukształtowaliśmy braterskie stosunki z Krajem Rad, aktywnie uczestnicząc w umacnianiu jednolitości i realizacji pokojowej linii wspólnoty państw socjalistycznych. Wcielamy w życie idee Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o której zwycięstwo 60 lat temu walczyli również niezliczeni polscy rewolucjoniści.

Idziemy niezłomnie drogą budowy socjalistycznej Polski — silnej i zasobnej, zapewniającej pomyślność narodu, cieszącej się autorytetem w świecie.

Powinniśmy i musimy uczynić wszystko, co jest w naszej mocy, aby na II Konferencji Partyną przyjąć z dobrą rezultata — z wykonaniem planu 1977 roku i pomyślnym startem w rok 1978. Zdecyduje o tym wytrwała praca nad wcieleniem w życie zadań ustalonych na obecnym Plenum. We wszystkich naszych poczynaniach musimy łączyć dbałość o zaspokajanie potrzeb dnia dzisiejszego z troską o przyszłość, o rozwój naszego narodu i racjonalne wykorzystanie zasobów naszej ziemi, o godne miejsce Polski w świecie.

Zespołeni nierozdzielnie więzią zaufania, kierowani gorącą miłością ojczyzny, rządząc się mądrze, działając dyscyplinowanie i pracując zębelnie, osiągniemy nasze wspólne cele, budować będziemy siłę Polski i pomyślność narodu. (PAP)

W obronie polskiej pamiątki

Najbardziej mi żal pierzastych kogucików

Prawie co roku, kiedy zaczyna się sezon turystyczny, a ściślej, kiedy sezon taki już się na dobre rozkręci, pojawiają się na łamach prasy i w eterze utyskiwania na polską pamiątkę turystyczną. Temat to jak rzeka, lejący się w czasach przed i po powstaniu zasłużonej w pamiątkarstwie Cepelii.

A jaka naprawdę jest nasza pamiątka turystyczna, biorąc pod uwagę wszystkie podległe tej grupie drobiazgi? Ostatnimi laty objechałem kawał świata, odwiedziłem kraje, które jak Związek Radziecki, Włochy, Turcja, Hiszpania, Malta czy Cypr należą do turystycznych potęg. Uzbrojony w kupę drobiazgów z tamtych krajów mogę zaryzykować twierdzenie, że polska pamiątka jest do nich podobna albo i lepsza.

Narzeka się np. u nas, częściowo słusznie, że jakaś tam komisja handlu dopuszcza do sprzedaży pamiątki szmirowate i brzydkie. Owa częściowa racja odnosi się, moim zdaniem, jedynie do cen, bo znam tysiące przykładów na to, że zupełnie niezatwierdzone przez komisję chałupnicze pamiątki są bardzo przez turystów poszukiwane i mają swoją kiczowatą wartość. Bo obecnie jest moda na kicz. I nie widzę nic zdrożnego, aby chętni zbierali kolekcje kiczowatych pamiątek. A do takich należą, pierzaste koguciki, domki z pierników, zegarki blaszane i koniki bujane. Są w Polsce i piękne pamiątki produkowane przez twórców ludowych a sprzedawane przez Cepelię. Ale tym z kolei pamiątkom zarzuca się seryjność i wysoką cenę. Tymczasem znam wielu turystów, którzy z dumą pokazują pamiątki radzieckie produkowane przez spółdzielnie rzemieślnicze według wzorów ludowych. Miniatury drewnianych cerkiewek, matrioski czyli drewniane baby, łyżki malowane w kwiaty lub „ruskie chusty”, produkowane w tysiącach egzemplarzy, co nie odbiera im urody. Są ładne — bo kupione za granicą. Podobnie ma się sprawa z pamiątkami z Hiszpanii. W Istambule można kupić, wcale nietanie, miniatury tureckich dzbanków, różną do szaszłyków, misy i tacki z miedzianej blachy. Ludzie to kupują na zasadzie egzotyki nie bacząc na to, że jest to produkcja supermasowa, od dawna już szczeniowana i przyozdabiana „kameniami” z plastiku. Bo to wszystko, co turysta widzi na bazarach, owo pukanie młotkiem i rycie w metalu, jest głównie reklamowym pokazem. Ładne i wartościowe rzeczy tam się również robi, ale nie są to już turystyczne pamiątki, a bardzo drogie wyroby.

W Hiszpanii podobnie. Akcesoria foredatorów i matadorów, wachlarze i kastaniety, zaliczone u nas do „ładnych” pamiątek, produkują się sztapowem i masowo, często bardzo daleko od prawdziwych twórców ludowych. Jedno tylko odróżnia większość tych pamiątek od naszych. Są one robione ze stopów metalowych, wyglądają solidnie i prawdziwie. No, ale u nas nie ma „metalowych”, a są drewniane, gliniane lub tkackie tradycje.

I w tych materiałach oferuje nasz przemysł pamiątkarski mnóstwo pięknych drobiazgów, wykonywanych bądź przez ucepliwionych twórców ludowych, bądź przez arty-

stów plastyków, którzy mają przecież ustaloną, dobrą markę na świecie. Pozostaje sprawa kosztów. Ale bądźmy uczciwi: nie może nasz przemysł pamiątkarski równać się z przypartym do muru wyrobnikiem w kapitalistycznym świecie, który sprzedaje, po targach, dzbanuszek za 2 czy 3 dolary, chociaż wartość tego dzbanka jest o kilka centów mniejsza. U nas ani sprzedający, ani kupujący nie są do muru przypierani.

Nie w kształcie artystycznym widziałbym przeto pole do uzdrawiania polskiej pamiątki turystycznej. Trzeba raczej pomyśleć o jej oryginalności, o czymś, co stanie się polską specjalnością. Mam w swoich zbiorach oryginalną pamiątkę z Hiszpanii. W Madrycie, za jedne 2 dolary, zafundowałem sobie ogromny afisz z corrido, na którym to afiszu, obok słynnych matadorów i terredorów, figuruje moje nazwisko. Jest to pamiątka dowcipna i oryginalna. W Muzeum Historycznym w Suzdalu, a jest to słynne z zabytkowych cerkwi miasteczko w Związku Radzieckim, kto chce może sobie wypisać piękną cyrylicą na czerpanym papierze „dyplom”, a raczej świadectwo zwiedzenia starego Suzdala. Piękna pamiątka. Grecy w Atenach wpadli na pomysł, aby masowo sprzedawać turystom starożytne wazy i miseczki, misternie posklejane ze skorupki wykopalskowych. Oczywiście, jest to pomysł zaczerpnięty u hochsztaplerów, którzy sprzedają „zab Napoleona” czy „włos z brody proroka”, wszystkie te miseczki i dzbanuski są zrobione dzisiaj, ale pamiątki wyprodukowane na wzór greckich waz sklejonych z wykopanych skorup są oryginalne i chętnie kupowane.

Przykładów pamiątkarskiej pomysłowości można przytoczyć mnóstwo. Nie mówię tu oczywiście o plastycznych kopiach pomników czy budowli, ale piekarsz, który w Kazimierzu nad Wisłą produkuje z ciasta oryginalne koguciki, czy fabryka „Kopernik” z Torunia, która robi trwałe pierniki w średnio-wiecznych formach, od takich pomysłodawców już na pewno należą.

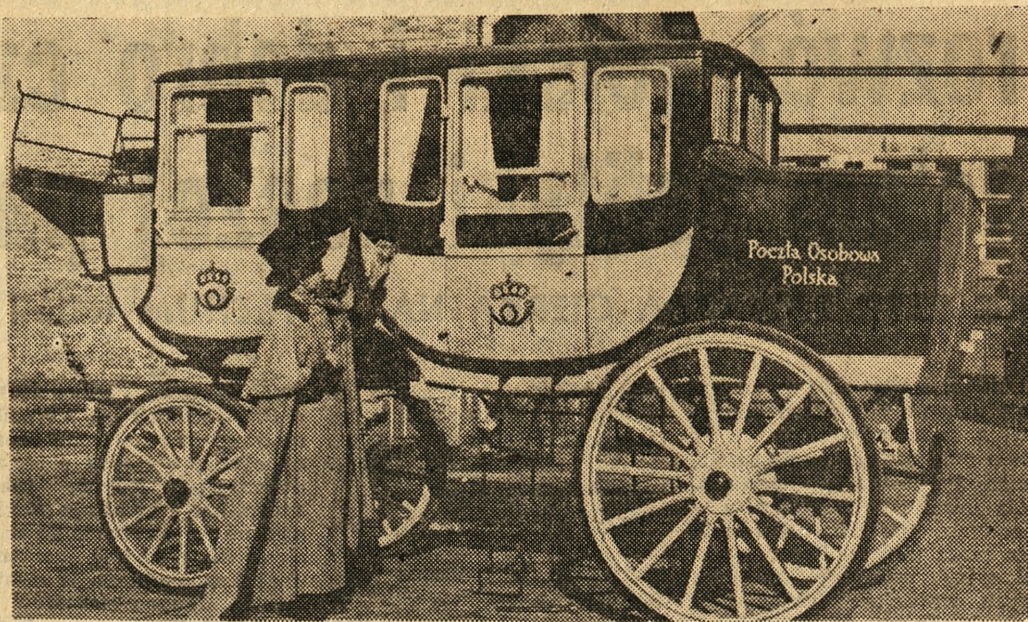
Trzeba szukać. Niech będą sobie ludowe laleczki, bursztynowe caczuszka, gliniane dzbanki i dwojaczki, palenki i len polski, niech będzie kicz jak owe plastyczne okryty na falach Bałtyku, ale niech coraz więcej pojawia się pamiątek oryginalnych, dowcipnych, niebanalnych.

A jeśli już o niebanalność chodzi, przytoczę historyjkę, którą opowiedział mi mój znajomy po powrocie z Ameryki.

— Jeden facet sprezentował mi butelkę koniaku, w którym stała na patyku figurka taneczki. Jak się nakręciło sprężynę od spodu butelki, zaczynała grać pozytywka, a tancerka tańczyła w jej takt. Kiedy zachwyceniłem się taką fajną pamiątką, Amerykanin powiedział: — Niech mi pan przysłać polską wódkę, ale zakonkowaną zwykłym korkiem. Bo my takie butelki otwieramy wybijaniem ręką. To jest polska, męska zabawa!

Jak widać, z pamiątkami nigdy nie wiadomo.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ



Na zdjęciu — zabytkowy dylizans z Wrocławia przed wyruszeniem w podróż.

Fot. — CAF

Niezwykły rajd zabytkowego dylizansu

Spoplądam na piękny żółto-czarny wehikuł z ubiegłego stulecia, którym niegdyś podobno podróżował na kurację „do wód” sam Fryderyk Chopin, widzę, że już jest gotowy do... drogi. Resory, hamulce, wszystkie elementy XIX-wiecznego dylizansu pocztowego, który stanowi ozdobę parterowej sali Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, zostały we wrześniu br. starannie odnowione. Zakończono generalny przegląd i pod koniec września dylizans wybrał się w daleką niezwykłą podróż.

Kolejny rajd XIX-wiecznego zabytkowego dylizansu pocztowego z Wrocławia jest niezwykły i uroczysty. Pocztowcy przygotowali go z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a także z okazji „Tygodnia Pisania Listów” w okresie od 2 do 9 października br. Dylizansowa poczta działa w tym właśnie okresie na trasie liczącej około 300 kilometrów.

Ten niezwykły w drugiej połowie XX wieku rajd dylizansowej poczty organizuje Ministerstwo Łączności we współpracy z dyrekcjami okręgów poczty i telekomunikacji w Krakowie i Katowicach. Trasę starannie dobrano, tak, aby dylizans pojechał wszędzie tam, gdzie na ziemi polskiej przebywał W. I. Lenin. Dlatego uroczysta inauguracja rajdu dylizansowej poczty nastąpiła przed Muzeum im. W. I. Lenina w Poroninie. Dylizans

pojechał dalej do Nowego Targu, Rabki, Mszany Dolnej, Wieliczki, Nowej Huty, Krakowa. Nieprzypadkowo jednak wydłużono trasę — do Olkusza, Dąbrowy Górniczej i „Huty Katowice”, która jest nowym symbolem współpracy gospodarczej Polski i Związku Radzieckiego.

XIX-wiecznym wehikułem podczas rajdu kieruje zasłu-

ciowe plakaty, wydane przez Pocztę Polską i wrocławskie Muzeum Poczty i Telekomunikacji.

Dylizans ciągną cztery konie, które dostarczyła Sudecka Stadnina Ogierów w Książu (woj. wałbrzyskie). Skrupulatnie przygotowano całą trasę niezwykłego rajdu, a także postoje i noclegi na trasie 300 kilometrów, którą dylizans pokona w ciągu... 8 dni.

Władysław Rajchel, który już 49 lat pracuje na poczcie, opowiadał mi swoje liczne przygody z poprzednich rajdów dylizansu. Wiosną bieżącego roku na przykład, z okazji 300-lecia Wilanowa, wrocławski dylizans „kursował” w stolicy, wzbudzając wielką sensację na ulicach i owacyjnie przyjęcie mieszkańców. Odbił także przed kilkoma laty dylizans słynny rajd blisko 1.000-kilometrowym szlakiem Mikołaja Kopernika — z Fromborka do Krakowa.

Jak twierdzi Władysław Rajchel, dylizans jest pojazdem niezawodnym i zawsze dociera do celu mimo trudności spowodowanych przez... zbyt szybkie tempo ruchu i nych pojazdów na drogach. Oczywiście, z Wrocławia do Poronina (blisko 400-kilometrową podróż) wehikuł odbył jako pierwszy wstępny etap rajdu na... specjalnym samochodzie ciężarowym. A potem już start z Poronina.

ZBIGNIEW ZAWADA

Na Wybrzeżu

Nowe obiekty teatralne

WGdyni pod Kamienną Górą trwają ostatnie prace przy budowie gmachu teatru muzycznego. Będzie to jeden z najnowocześniejszych obiektów teatralnych w kraju. Teatr będzie dysponował sceną obrotową o średnicy 15 m i drugą wewnętrzną o średnicy 5,5 m. Widownia pomieszczy ponad 700 osób. Gmach wyposażono w najnowocześniejsze urządzenia elektroakustyczne, oświetleniowe, telewizyjną wewnętrzną klimatyzację. Będzie też sala kameralna na 140 miejsc. Ponadto 500-osobowy zespół artystyczny i techniczny otrzyma około 200 pomieszczeń, m. in. 4 sale prób, warsztaty, pracownie. Obecnie Gdynski Teatr Muzyczny, częściowo gospodarujący już w nowym gmachu.

W Gdańsku z kolei trwa przebudowa gmachu Opery i Filharmonii Bałtyckiej. Budynek jest gruntownie modernizowany. Dobudówka, montowana z konstrukcji stalowych, pomieszczy foyer, sale prób baletu i chóru, sale prób orkiestry itp. Zmodernizowana będzie również widownia, scena i jej zaplecze. (PAP)

Zwłoki znaleziono po dwóch dniach. Każda zbrodnia budzi naturalny odruch potępienia i odrazy, ten obraz był jednak prawdziwie wstrząsający. Młoda, ładna dziewczyna leżała w łanie kwitnącego rzepaku. Twarzą do chowającego się za horyzont słońca. Oczy miała otwarte, ręce odrzucone ponad głowę. Nagie ciało przykryte było fragmentami damskiej odzieży. Na szyi — po zdjęciu zawiązanych na jeden supeł rąk — ukazały się liczne krwawe ślady; podobne — dostrzeżono na klatce piersiowej oraz w okolicy narządów rodnych.

Utrwalono dokładne szczegóły topografii miejsca zbrodni. Kręta ścieżka długości 13 metrów prowadziła do toru kolejowego, rozdzielającego uprawne pola i biegnącego częściowo w niewielkim wąwozie, którego zbocza porośnięte były krzewami. W prawo — tor wiodł do stacji Przybroda, w lewo — do Kaźmierza. Do pobliskiej miejscowości Chlewiska było w linii prostej około 2,5 kilometra.

Urszula Kamyk* pochodziła właśnie z Chlewisk. Miała 23 lata, była panną, dziewczyną o drobnej budowie ciała, osobą spokojną, skrytą i ostrożną. Mieszkała u ciotki w Poznaniu. Utrzymywała kontakty jedynie z najbliższymi. Nie znalazła jeszcze swojego chłop-

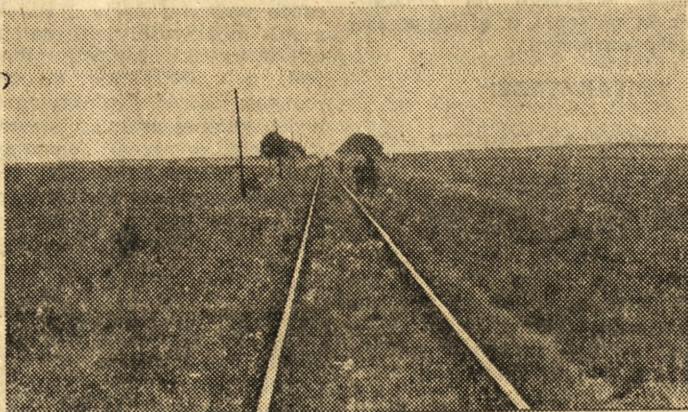
Piórem reportera

Ścieżka zbrodni

ca. W zakładzie pracy cieszyła się opinią sumiennej i zdyscyplinowanej. Co sobotę i w dniach wolnych od pracy przyjeżdżała do rodziców, do Chlewisk. Bilet z Poznania do stacji Przybroda kosztuje 8 złotych.

Ojciec rozpoznał zwłoki córki.

W perspektywie, po lewej stronie, gdzie rysują się sylwetki drzew — miejsce zbrodni. Fot. — „Głos”



Taki był materiał zebrany przez grupę operacyjno-śledczą Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu i funkcjonariuszy posterunku milicji w Kaźmierzu — w dniu znalezienia zwłok, wieczorem, we czwartek, 12 maja bieżącego roku. Później zapadł zmrok, zaczął padać deszcz.

Sekcja zwłok ujawniła dalsze obrażenia i wykazała, że ofiara zmarła śmiercią nagłą, na skutek uduszenia. Położenie ciała w miejscu zbrodni

oraz wyniki sekcji nie pozostawiały wątpliwości, że sprawca działał z pobudek seksualnych, ze szczególnym okrucieństwem.

Sobota, niedziela i poniedziałek — 7, 8 i 9 maja — były dniami wolnymi od pracy, toteż Urszula Kamyk, zgodnie ze swoim zwyczajem, przyjechała w odwiedziny do rodziców. We wtorek, 10 maja, rozpoczęła w Poznaniu pracę o godz. 14. O godz. 11.10 wyszła z domu. 5 minut później widziano ją, kiedy mijala sklep spożywczy w Chlewiskach. Szła w kierunku stacji kolejowej Przybroda. Obok PGR Chlewiska spotkała ją, jadącą na rowerze, Jadwigę Maciąg. Mogła być wówczas 11.20. Następnie Urszula skręciła na drogę prowadzącą do Kokoszczyzna. Na wysokości skrzyżowania tej drogi z torem kolejowym, prowadzącym z Międzybuzia do Poznania, spotrzymała ją Włodzisław Barycz, brygadzieta PGR Chlewiska. Urszula Kamyk powiedziała mu „dzień dobry” i później zauważył jeszcze, jak zeszła z drogi na ścieżkę wzdłuż toru.

Była sama. I to było również ostatnie miejsce, w którym widziano ją żywą. Przesłuchani świadkowie, odjeżdżający tego dnia ze stacji Przybroda do Poznania o godz. 12.12, w tym miejscowa kasjerka, potwierdzili, że Urszula Kamyk nie wyjechała tym pociągiem. Odciłek z Chlewisk do miejsca zabójstwa przebiegał przez około 30 minut. Napad nastąpił więc w samo południe.

Kim był sprawca? Trzeba było przyjąć kilka wersji śledczych: przypadkowo napotkany zboczeniec, osoba działająca z chęci zemsty, albo też ktoś, kto był kłany w przeszłości za przestępstwa na tle seksualnym i wywodzi się z miejscowego środowiska lub miał z nim kiedyś kontakt. Najbardziej prawdopodobna wydawała się ostatnia hipoteza, co bynajmniej nie oznacza, że prowadzący śledztwo zrezygnowali ze sprawdzenia innych. Postawiono sobie jednak pytanie: kto mógł tak dobrze znać zwyczajnie dziewczynę oraz okolice miejsca zbrodni? Ustalono, wspomnianą ścieżkę, prowadzącą od toru w rzepak, znającą praktycznie tylko mieszkańcy Chlewisk. Ale — nie można było przecież wykluczyć przypadku.

Niby zwykle, rutynowane działania — sprawdzanie kartotek oraz alibi zamieszkałych na

PLASTYKA

Neosecesyjne malarstwo

W poznańskiej Galerii Nowej pokaz malarstwa Zenona Sufkowskiego. Kilka-
naście sprawnie na ogół namalowanych płócien z ducha tzw. nowej figu-
racji dość wyraźnie grawitujących w stronę młodopolskiego jakby symbo-
lizmu. Malarstwo Sufkowskiego znakomicie ilustruje nam, w jak bardzo trud-
nej i skomplikowanej sytuacji znalazło się obecnie pokolenie młodych. Ta, tak
interesująca i dynamicznie rozwijająca się sztuka, od paru już lat zdaje się prze-
żywać dość głęboki kryzys, polegający na niemożności znalezienia kontynuacji
dla tego wciąż jeszcze fascynującego młodych, ale pozbawionego już swego
dawnego zaczynu myślowego kierunku i malarstwa.

Jedni starają się obecnie szukać dróg wyjścia z impasu w nowych proawangar-
dowych kierunkach i orientacjach napływających do nas z Zachodu, inni — jak
autor tej wystawy — odwołują się w swej twórczości do rozmaitych zjawisk i tra-
dycji historycznych takich na przykład jak symbolistyczne malarstwo Młodej Pol-
ski: Wojtkiewicza, Malczewskiego czy Mehoffera. Młodopolskim aniołom Sufkow-
skiego nie sposób odmówić biegłości warsztatowej i nastroju. Trudno jednakże
w nie uwierzyć. Dostarczyć w nich coś większego niż tylko pastisz i stylizację.

O. B.

Obraz Zenona Sufkowskiego „Spotkałem siebie” eksponowany na indywidualnej
wystawie jego prac w Galerii Nowej Teatru Nowego w Poznaniu, ZW ZSMP oraz
redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.



Fot. — Archiwum

Posiadam w swej bibliotece przedwojenne wyda-
nie Wielkiej Literatury Powszechnej Trzaski-
Everta-Michalskiego z lat 1930—33, jedyny po-
tąd i najpełniejsze opracowanie tego typu w Polsce. Siegając do
tego zarysu informacyjnego, często jakże silnie odczuwa-
łem brak podobnego oparowa-
nia współczesnego, u-
względniającego zwłaszcza
nader istotne zjawiska zasz-
łe w kręgu literatury świata
głównie Europy, jak też sto-
jącego nową współczesną
interpretację. Z tym większą
satisfakcją wziąłem do ręki
pierwszy tom zaplanowanego
na trzy tomy wielkiego pod-
ręcznika pod nazwą „Dzieje
Literatur Europejskich”, wyda-
ny przez PWN pod redakcją
Władysława Floryana. Całość
tej potrzebnej pracy oparto
w podziale na kryteria etnicz-
no-językowe. Tom pierw-
szy, którego koordynatorem i
redaktorem jest Andrzej Lu-
bach, autor również niezmiernie
cennych indeksów, mieści
historie literatur antycznych i
romansów, a więc greckiej
starożytnej, bizantyjskiej i
nowogreckiej (z satisfakcją
dla poznańskiego środowiska
kulturalnego należy podkre-
ślić, iż ten wielki obszar lite-
racki opracowany został
przez Nikosa Chadzinikolau,
rzymskiej, nowołacińskiej i
włoskiej, francuskiej wraz
z twórczością literacką w tym
języku w Belgii i Szwajcarii,
wreszcie hiszpańskiej, portu-
galskiej i rumuńskiej. Nad ca-
łością trzyczęściowego dzieła
współpracowało 37 autorów.
Wpływa to niewątpliwie na
pewne, niekiedy silne, różni-
cowanie metodologiczne, ale
niemożliwością wszakże było
by żądanie znalezienia takie-
go zestawu autorskiego, któ-
ry prezentowałby ujednolico-
nioną szkołę historyczno-literac-
ką. Należy tu wszakże u-

względnić i ten czynnik, że nie
wszystkie specjalizacje neofilo-
logiczne doczekały się w na-
szej odbudowującej się powo-
li filologii kompetentnych ba-
daczy, stąd np. zarys litera-
tur holenderskiej i flamandz-
kiej oparty został na książce
Holendra, Jana Henryka Rijp-
my, podobnie jest z literaturą
mi celtyckimi i z zarysem li-
teratury litewskiej. Polski czy

Z książką na ty

Historia i kultura

telnik otrzymuje zwycięży za-
rys encyklopedyczny, zezwa-
lający mu na bliższe zapozna-
nie się z ogromnym obszarem
literatur europejskich (włą-
czona została także lite-
ratura amerykańska, z uwagi
na wielorakie związki, łączą-
ce ją z kulturą europejską) i
ewentualne podjęcie somo-
dzielnych już dalszych studiów
nad wybranymi zagadnieniami.
Zgodnie z zapowiedzią
wydawnictwa, w niedługim
czasie spodziewać się może-
my ukazania się dwóch ko-
lejnych tomów. Drugi pomie-
ści literatury germańskiej ro-
dziny językowej — angielską
i amerykańską, holenderską
i flamandzką, celtycką i skandy-
nawską. Tom trzeci obejmuje
literatury słowiańskie.

Tok się przyzwyczailiśmy
do regularności ukazywania
się nakładem PIW-u „Roczn-
ików Literackich”, wznowio-
nych w r. 1955 po wieloletniej
przerwie (ciągle niepokoię py-
tanie, kiedy uzupełnione zo-
staną lata 1940—1954 —
przed wojną ukazały się rocz-
niki 1933—34 pod redakcją
Z. Szwejkowskiego i w la-
tach 1934—39 pod redakcją
Z. Szmydtowej). Obecny, ko-

lejny tom „Rocznik Literacki
1974” ukazał się jeszcze pod
redakcją naczelną zastępującą
Zofii Szmydtowej, która od
podjęcia na nowo wydawania
roczników była ich dobrym du-
chem, a dzięki erudycji i u-
miejętności zjednywania
współpracowników nadała wy-
dawnictwu wysoką bardzo ran-
gę. Z zalem zatem przyjmuję
każdy czytelnik wiadomość

o śmierci nieodżałowanej re-
daktorki, zmarłej w marcu br.
Można jednak chyba być pew-
nym, iż piękne jej dzieło znaj-
dzie godnych kontynuatorów.
Obecny tom „Rocznika” zawie-
ra jak zawsze pełną bibliog-
rafie wydawnictw krajowych,
obejmujących literaturę pięk-
ną oryginalną i przekładową
oraz piśmiennictwo z zakresu
teorii i historii literatury pol-
skiej i powszechnej. Wybitni
krytycy i pisarze opracowują
omówienia poszczególnych ro-
dzajów literackich czy prze-
kładów z poszczególnych li-
teratur, jak też przekładów li-
teratury polskiej na języki
obce.

Trudno się oprzeć uczuciu
wzruszenia przy czytaniu
świeżej, odkrywczej pracy Je-
rzeja Parwi — „Polska w
twórczości i działalności Wik-
tora Hugo” (PIW). Na tle za-
interesowań opinii demokra-
tycznej Europy sprawą polską
w XIX wieku głos Wiktora
Hugo za przywróceniem Pol-
sce niepodległego bytu pań-
stwowego rozlega się szcze-
gólnie silnie i konsekwentnie.
Autor „Nędzników” towarzy-
szy niejako sprawie polskiej
od Powstania Listopadowego

przez wszystkie kolejne mean-
dry naszej historii aż po lata
siedemdziesiąte. Pisarz mó-
wi o sprawie polskiej z nara-
stającym zaangażowaniem tak
w swoich utworach (vide
„Nędznicy”), jak w apelach,
notach, dżennikach i kores-
pondencjach. Jerzy Parwi doko-
nał ogromnej pracy, przesła-
dził większość archiwów fran-
cuskich, polskich, dotarł do
wszelkich dostępnych źródeł,
zyskując nadszpedzanie sze-
roki materiał do swego dzie-
ła. Znalazł się tutaj tak cen-
ne teksty, jak np. potąd nie-
znany list Hercena do Wikto-
ra Hugo z lutego 1863 roku.

Często proponuję na tym
miejscu lekturę tomików z se-
rii „Biblioteka Syrenki”, cho-
ciażby z uwagi na uczciwe
powołania nas wszystkich z
historią stolicy. Obecnie na-
leży bardzo zachęcić odbior-
ców do zapoznania się z książ-
ką Ludwika Bohdana Grze-
niewskiego — „Miejsce na zie-
mi. Szkice warszawskie”. Au-
tor, głęboko związany uczu-
ciowo z Warszawą, znawca
jej przeszłości, swoje szkice li-
terackie zbudował na moty-
wach warszawskich i pod-
warszawskich. Tu i ówdzie po-
jawia się zarys fabularny. Ca-
łość nacechowana jest poe-
tycznością, bardzo osobista w
zwierzeniach, ciepła i serdecz-
na. Wiele się przy tej lektu-
rze nasuwa refleksji, wiele
skojarzeń z naszymi losami o-
sobistymi, wiele pojawia się
pytań nad naszą historią i pol-
skimi losami.

I jeszcze jedna nota, tym
razem ściśle informacyjna. U-
kazało się nowe wydanie Mi-
chała Bobrzyńskiego „Dzieje
Polski w zarysie”, jeden z lo-
mów cennej i rozchwytywanej
serii kierowanej przez Maria-
na Henryka Serejskiego —
„Klasyki historiografii pol-
skiej”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



WIĘCEJ ZIELENI W CENTRUM POZNANIA

Główna arteria śródmieścia Poznania — ul. Czerwonej
Armii jest zupełnie pozbawiona zieleni. Otóż proponu-
ję, ażeby pas zieleni, rozdzielający torowisko i jezdnię, nie
tylko obsadzić trawą, ale zasadzić na nim drzewa i ewentual-
nie jakieś ozdobne krzewy. To samo dotyczy wspinał się prze-
budowanej ulicy Solnej, którą od alei Marcinkowskiego do
mostu Chrobrego można by obsadzić drzewami. Także
wzdłuż Palacu Kultury (np. przy murku, odgradzającym plac
od chodnika) powinny rosnąć drzewa. Należałoby też uzu-
pełnić brakujące lipy na placu Wolności. Ponadto dwa miej-
sca w Poznaniu pilnie wymagają specjalnej opieki: stok Gó-
ry Przemysława (obecnie śmietnisko i hodowla chwastów)
oraz otoczenie byłego, a pierwszego w Polsce pomnika Mic-
kiewicza przy ulicy Czerwonej Armii — obok kościoła. Ob-
te tereny należałoby obsadzić ozdobnymi drzewami i krze-
wami. (3525)

ZBIGNIEW GRACZYK — Poznań

DOTYCZY KAŻDEGO Z NAS

Co bardziej świadomi czytelnicy „Głosu” zdają sobie spra-
wę z przyczyną popularności tego dziennika. Jest nią nie-
strudzona batalia redakcji „o naprawę Rzeczypospolitej” w
najnowocześniejszym ujęciu. „Głos”, szczególnie w swoich
numerach problemowych (w środy i soboty) jest po prostu
nowoczesny. Jedną z cech nowoczesności jest kult dobrej ro-
boty. Pojęcie to dotyczy każdego z nas. Niestety, w świad-
omości wielu jest jednak zwykle zawężane do pracy produk-
cyjnej. Tymczasem złą robotę wykazuje nie tylko robotnik,
który źle oczyścił blachę przed malowaniem, ale i ekspedient-
ka nie znająca dobrze oferowanego towaru i urzędnik, któ-
ry na dokumencie nie postawił daty, jak również redaktor
który napisał artykuł „na kolanie”.

Z tym większą satisfakcją odnotowuję fakt, że „Głos” po-
piera swoje nauki własnymi przykładami solidnej roboty re-
daktorskiej. Tych przykładów namnożyło się już bardzo wie-
le, ale wskazać chętnie tylko na dwa, pochodzące z ostatnich
dni: artykuł z 14. 9. „Pollena narzuca modę na brode” i arty-
kuł z 1. 10. „7 cholerycznych wizyt”. Obie prace cechuje grun-
towne zbadanie opisywanego tematu. Czytelnik wyraźnie o-
dczuwa, że artykuł, który czyta się kilka minut, wymagał od au-
tora wielu dni lub tygodni rzetelnej pracy. (3695)

M. WYSZOGRODZKI — Poznań

MOŻE ZA ROK?

W związku z listami czytelników, opublikowanymi na Wa-
szych łamach 10. 9. br., Zjednoczenie Przemysłu Maszyn i
Aparatów Elektrycznych uprzejmie wyjaśnia, że istotnie pro-
dukcja baterii 9V nie jest dostateczna i pozwala na zaspoko-
jenie istniejących potrzeb w około 85 procentach. Zbyt ni-
ski poziom produkcji spowodowany jest przestarzałością ur-
zędzeń, złą jakością niektórych materiałów, wywołujących
konieczność etapowego przechodzenia na pracę ręczną i nie-
terminową realizację dostaw podzespołów przez kooperantów.
Czynione są starania dla zakupienia w ramach importu do-
datkowej linii produkcyjnej, lecz okres realizacji kompletnego
urządzenia i jego montażu trwa około 1 roku, tak że należy o-
czekiwac poprawy istniejącej sytuacji najwcześniej w IV
kwartale 1978 r. (3286, 3321)

mgr inż. TADEUSZ WANATOWICZ
dyrektor obrotu towarowego

DOBRE, ŻE SIĘ PISZE

Bardzo ciekawy artykuł przeczytałem w tygodniku „Poli-
tyka” z 1. bm. Autor (Wojciech Wielich) zatytułował go:
„Ceny a „nowości”, przy czym cudzysłów, w którym ujęto sło-
wo „nowości” wskazuje, że mowa o pseudonowościach. Chodzi
w artykule o to, że niektóre przedsiębiorstwa nadużywają
przyznanych im uprawnień w zakresie ustanawiania cen na
swe produkty, wprowadzając nowe nazwy (i ceny) na iden-
tyczne jak dawniej, lub prawie identyczne artykuły. Takie,
wykrywane czasem przez kontrole NIK-u machinacje, godzą
nie tylko w klienta, lecz również w samą, słuszną przecież
zasadę, że za nowość trzeba płacić drożej. W dodatku, kieru-
jąc się partykularnym interesem, wyrażającym się maksyma-
m: „mniej produkować i sprzedawać, a mieć większy zysk”,
niektóre fabryki wyciągają się z produkcji towarów standardo-
wych i wprowadzają w ich miejsce inne, luksusowe, a zatem
wielokrotnie droższe artykuły. (Handel zresztą też woli sprze-
dawać rzeczy drogie!). Możliwość takiego, społecznie szkod-
liwego postępowania wynika stąd, że wciąż jeszcze u nas ist-
nieje tzw. rynek producenta-dostawcy, podczas gdy nowo-
nabyte uprawnienia działają prawidłowo wtedy, gdy mamy do
czynienia z rynkiem odbiorcy-klienta. A więc wtedy, gdy
podaż przewyższa popyt. Stąd w naszej sytuacji konieczna
jest kontrola poczynąń przemysłu i handlu.

Dobrze, że niekorzystne dla klientów zjawiska są dostrze-
gane i że pisze się o nich w prasie, życzyć by jednak sobie
należało, by kontrole takie były prowadzone systematycznie
i skutecznie niż dotąd. Wówczas nie byłoby możliwe znik-
nięcie z półek w kioskach np kremu „Nivea” (Lechii) po 3.50
zł za tubkę, a zarzucenie ich „nowością”: „Kremem po go-
leń” firmy „Uroda” po ... 7 zł. (3693)

ZDZISŁAW K. — Swarzędz

KARTKA Z ARCHANGIELSKA

Serdeczne pozdrowienia z trasy koncertowej Estrady Po-
znańskiej z programem „Młode talenty polskiej estrady”.
Za nami Grodno, Bobrujsk, Mohylew, Mińsk, Leningrad (9
dni), Murzański, Archangielsk — skąd ta kartka. Różne kli-
maty, ale wszędzie gorące serca i znakomite przyjęcie. Moc
wrażen. (3741)

ANDRZEJ KOSMAŁA — Archangielsk

tym terenie mężczyzn, ustala-
nie kontaktów ofiary, osób
przebywających, zwolnionych
zbiegłych z zakładów kar-
nych, psychiatrycznych i od-
wykowych — ale nieprzespa-
nych nocy i straconych dni
funkcjonariuszy prowadzących
śledztwo nikt nie zliczy. Stra-
conych dni? Wśród mieszkań-
ców Chlewisk żmudną drogą
wytypowano dwóch podejrz-
anych. 21-letni Edmund Szary
był najbardziej podejrzany.
Gmatwał się w swoich wyś-
nieniach, nie potrafił sprecy-
zować alibi. W końcu... zna-
lała mu je milicja. Był wów-
czas tak pijany, że nie nie pa-
miał. Drugiemu, 19-letniemu
Januszowi Małkowi, najbli-
szemu sąsiadowi ofiary, kara-
nemu w przeszłości za czyn
lubieżny — dostarczyła alibi
rodzina, potwierdzając, że we
wtorek, 10 maja, o 5.53 wyje-
chał do Poznania, tam był w
kinie „Muza” na filmie kow-
bojskim o godz. 10, a wrócił
do domu po godz. 16. Tymcza-
sem eksperyment śledczy wy-
kazał, że Urszula Kamyk zgi-
nęła w samo południe.

17 maja o godz. 14 rozpo-
częła się pogrzeb ofia-
ry. Najpierw, w kaplicy
cmentarnej w Chlewiskach —
ceremonia pożegnania zwłok.
Człowiek przeznaczony do nie-
sienia czarnej poduszki ze
zdjęciem Urszuli Kamyk po
prostu nie zdążył na czas. W
tej sytuacji rodzina poprosiła
o wyświadczenie tej sąsiedz-

kiej, ostatniej przysługi zmar-
łej — Janusza Małka. Obser-
wujący pogrzeb funkcjonariusz
MO przesłał później władzom
zwierzchnim notatkę:

„Niosąc tę poduszkę w
kondukcje na cmentarz w
Kazmierzu, Janusz Małek
zwracał uwagę swoim zacho-
waniem. Trzęsły mu się ręce,
miał rozbiegane oczy”.

Impas w śledztwie. Pytanie:
może jednak, działając szybko,
coś pominęliśmy? I decydu-
jąc jeszcze gruntownie prze-
analizować zebrany materiał.

Janusz Małek, jeden z wie-
lu, otrzymał ponowne wezwa-
nie — na 20 czerwca, godz. 9,
do posterunku MO w Kaź-
mierzu. Tutaj miała siedzibę
grupa specjalna, składająca
się z pracowników wydziałów
KW MO w Poznaniu, wyspe-
cjalizowanych w ściganiu prze-
stępstw kryminalnych, mająca
do pomocy funkcjonariuszy
miejscowego posterunku.

Małek zignorował wezwanie.
Tego samego dnia, 20 czer-
wca br., kilku członków grupy
specjalnej kontynuowało śledz-
two w Szamotułach. O godz.
9.25 dotarli do miejscowego
Komisariatu MO meldunek o
usiłowaniu gwałtu na nielet-
niej, na zalesionych peryfe-
riach Szamotuł.

Bezwzględnie udają się
tam członkowie grupy
specjalnej KW MO oraz
funkcjonariusze Komisariatu.
Kierowca wielokrotnie naraża

się kolegom z „drogówki”. Ale
— sprawca zdążył zbiec. Bły-
skawicznie rejestrują, na pod-
stawie zeznań poszkodowanej,
rysopis napastnika i kierunek
jego ucieczki; i jeszcze to, że
pozostawił na miejscu prze-
stępstwa skradziony motoro-
wer.

Radiowóz na sygnale pędzi
w stronę Obornik. W tym cza-
sie z punktu dowodzenia wy-
chodzą rozkazy dotyczące blo-
kad drog i rozesłania mili-
cyjnych patroli. Pościg trwa.

Na drodze pościgu niespo-
dziewanie radiowóz zatrzymu-
je kobieta, lekarz weterynarii,
która podenerwowanym gło-
sem, krótko relacjonuje:

— Przed chwilą nieznany
mężczyzna wtargnął do mego
mieszkania. Zabrał 2 000 zło-
tych, wrzucił otwartą butelkę
z benzyną i zapalną do końca
z dzieckiem...

Nie czas na dokładne spraw-
danie. Fakt, że rysopis spraw-
cy i kierunek jego ucieczki —
pokrywają się z zeznaniami
napadniętej dziewczyny.

Kilkaset metrów dalej, zało-
ga radiowozu dostrzega w
perspektywie drogi, po prawej
jej stronie, zataczającego się
mężczyznę. Wygląd i ubiór —
pasują. Ostre hamowanie —
wyskakują z samochodu. Si-
gany jest bez szans. Przewie-
ziony zostaje do Komisariatu
MO w Szamotułach.

Nieoczekiwany epilog. Za-
trzymanym okazuje się 19-

letni Janusz Małek z Chle-
wisk. Podczas późniejszych
przesłuchań w Komendzie Wo-
jewódzkiej MO w Poznaniu
zakończył wobec przedstawio-
nych mu dowodów i przyznaje
się do zabójstwa Urszuli Ka-
myk.

Janusz Małek nie był tam-
tego dnia, kiedy zginęła Ur-
szula Kamyk, w kinie „Muza”
o godz. 10 na filmie kowboj-
skim, ponieważ — jak dokła-
dnie później sprawdzono — ów
film wyświetlano dopiero o
godz. 12. A w jego dossier do-
szukano się aż 16 usiłowań
gwałtów na terenie Poznania.

☆

O winie, odpowiedzialności
i karze — zadecyduje nieba-
wem sąd. Tymczasem jednak
śledztwo prowadzone przez
KW MO w Poznaniu trwa. Sta-
ralem się więc jedynie przed-
stawić reporterski zapis nie-
których faktów. Z pewnością
— działania funkcjonariuszy
MO nie zawsze tworzą uładną
dramaturgię „kryminału”. Ale
przecież, są zwykłym tłem ich
codzienności.

ZBYSZEK KRUSZONA

*) Ze względu na dobro to-
czącego się śledztwa — niektóre
szczegóły oraz nazwiska osób wy-
stępujących w tej relacji zostały
zmienione.

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów
nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji.
Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

od GŁOSU

IX Plenum KC PZPR rozpoczęło dwudniowe obrady

„Utracona część Katarzy ny Blum”, podobnie jak inne książki Heinricha Boella, cieszą się od lat dużą poczytnością także w Polsce. Toteż zapewne zainteresuje czytelników dzieł tego wybitnego autora zachodniomemieckiego wiadomości, iż Boell — laureat nagrody Nobla — miał ostatnio do czynienia z policją RFN. Mianowicie, w związku z uprowadzeniem przez terrorystów przemysłowca Hansa Schleyera, przeprowadzono dwukrotnie rewizję w domu syna znanego pisarza.

Powodem do takich działań były głównie znane sympatie Boella do zasad sprawiedliwości społecznej i głoszone przez niego postępowe przekonania (przynajmniej nie jest on członkiem ani partii socjaldemokratycznej, ani komunistycznej). Co szczególnie przy tym wymowne: tok wyrażenia dowodzi, iż o przesłuchaniach rewizjach uprzedzeni byli przedstawiciele gazet koncernu Arela Springer, gazet o obliczu niechętnym wszystkim co na lewo od prawicy.

Działania, wymierzone w rodzinę Boella, a tym samym pośrednio w nieco samą, sugerowanie, iż pisarz „powinien oddać się od swoich sympatyków” — określił innu wybitny literat RFN, Guenter Grass, jako przejaw „polowania na czarownicę”. Zdaniem Grassa prezydent federalny powinien być w stanie Boella w obronę przed napastami.

A tymczasem on sam w wywiadzie telewizyjnym o tym, że nigdy nie chwala terroru i morderstwa — nie widzi potrzeby specjalnie od nich się oddegnąć.

„Czuje się obco w tym świecie” — stwierdził wobec telewizyjnego Heinricha Boella. Była to ocena realia zachodniomemieckiej współczesności, dana przez laureata nagrody Nobla.

WP

„Światło i dźwięk” na Starym Rynku

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu w porozumieniu z Wydziałem Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Poznaniu zawiadamia, o godzinach otwierania spektaklu „Światło i Dźwięk” na Starym Rynku w Poznaniu.

W miesiącu październiku i listopadzie spektakle odbywać będą wg niżej wymienionego harmonogramu o godz. 19.00.

Program I — pod nazwą „Ratusz Poznański”: 9 X, 15 X, 23 X, 6 XI, 10 XI, 12 XI, 20 XI, 26 XI, 29 XI.

Program II — pod nazwą „Stare Miasto”: 8 X, 16 X, 22 X, 30 X, 5 XI, 10 XI, 13 XI, 19 XI, 27 XI. (na)

WPEC informuje

Przerwa w ogrzewaniu mieszkań

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu zawiadamia, że w związku z podwyższeniem temperatury powietrza, 7 bm wyłączy dostawę do mieszkań ciepła z elektrociepłowni i kotłowni centralnego ogrzewania.

Wznowienie ogrzewania nastąpi wówczas, kiedy temperatura obniży się do stanu, który, zgodnie z zarządzeniami, powoduje uruchomienie kotłowni. (a)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: bezchmurnie, z chmurzeniem małym i umiarkowanym; zamglenia.

Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 22 do 24 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 21 stopni, w Kaliszu — 22 stopnie, w Koninie — 20 stopni, w Lesznie — 22 stopnie, w Pile 19; ciśnienie 748,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Dokończenie ze str. 1

num. Szczególnego podkreślenia wymagają przede wszystkim wysokie zaangażowanie i poczucie odpowiedzialności zespołów, głęboka analiza oraz obiektywne i pryncypialne sformułowanie wniosków, wnikliwa kontrola przeprowadzana we wszystkich ogniwach partii.

Okres dzielący nas od V i VI plenarnych posiedzeń KC charakteryzował się w woj. kołniskim wzmożonym wysiłkiem i rytmem pracy. Oczywiście wista prawda o tym, że nikt, zwłaszcza w okresie przyspieszonego rozwoju, nie ubezpiecza nas przed ryzykiem narastania trudności, że ryzyko to musimy sami podjąć, a jego skutki szybko przeżywać, trafiła do umysłów społeczeństwa. Bardzo istotne znaczenie w kształtowaniu zaangażowanych postaw ludzi pracy odegrały i spełniały na dal ideowo-moralne i patriotyczne treści III i VII Plenum. Dzięki takim postawom zrodziły się cenne inicjatywy załóg robotniczych.

Wyniki prac wojewódzkiego i terenowych zespołów partyjnych pozwalają generalnie stwierdzić, iż mimo narastania w br. obiektywnych trudności, zadania wytyczone w planie realizowane są pomyślnie.

W powszechnym odczuciu ludzi pracy najniższą aktywność w realizacji manewru gospodarczego dostrzegamy w sferze rynku wewnętrznego. W tym roku nie tylko nie nastąpiła w tej dziedzinie poprawa, ale w wielu dziedzinach stwierdzamy pogorszenie się zaopatrzenia. Rzeczywista sytuacja zarówno w produkcji, jak i na rynku wypacza nieraz złudne wskaźniki wartościowe, na które składają się m. in. skutki podwyżek cen, a także dość powszechna wymiana przez producentów towarów na droższe. Temu ostatniemu zjawisku powinniśmy się zdecydowanie przeciwstawić.

Wszyscy jesteśmy świadomi tego, iż najbardziej pilnym zadaniem jest radykalna poprawa sytuacji rynkowej. Dlatego opowiadamy się za dokonaniem jeszcze głębszego i bardziej konsekwentnego przegrupowania środków i rezerw w planie przyszłego roku na rzecz uzdrowienia rynku.

Jedną spośród wielu przyczyn naszych obecnych kłopotów płatniczych i niepełnego realizowania zadań eksportowych jest niedostateczna efektywność wielu zakupów, w tym również licencyjnych. Nie wszystko co kupiliśmy okazało się w praktyce najbardziej nowoczesne w sensie technicznym lub technologicznym. Nie zwiększamy też udziału eksportu z produkcji licencyjnej. Ku przestrodze więc na przyszłość warto mieć na uwadze bardziej przemyślane pewne decyzje.

Sprawą pierwszoplanową jest też zahamowanie procesu pewnego obniżenia efektywności inwestowania. Doskonale politykę i działalność inwestycyjną, trzeba przywrócić należną rangę i autorytet planu inwestycyjnego: 5-letniemu i rocznemu. Zbyt dużo w tym celu musimy odstąpić. Rozumiemy, że sytuacja państwa nie pozwala na rozszerzenie ich zakresu, niech więc będzie to plan mniejszy, ale pewny.

W materiałach z dzisiejszego plenum partia i społeczeństwo poszukiwać będą odpo-

wiedzi na liczne nurtujące je pytania. Jest więc sprawą nie słychanie, a by odpowiedzieć na nie były wyczerpujące, możliwie pełne, by dawały społeczeństwu wyobrażenie o skali podejmowanych decyzji i wysiłków na rzecz kontynuacji kierunków wytyczonych na V i VI Plenum KC.

Trzeba uczynić wszystko, by zmobilizować wysiłki społeczeństwa do maksymalnej pomyślniej realizacji celów wytyczonych uchwałą VII Zjazdu. Nowych impulsów do takich działań powinno dodać dzisiejsze plenum.

Lechosław Gruszczyński, członek KC, dyrektor Zakładu Energetycznych Ogrzewań Zachodniego w Poznaniu stwierdził m. in.:

Na kolejnym plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego analizujemy realizację uchwał podjętych wcześniej przez partię. Dobra to praktyka w naszej działalności.

Z referatu i przedstawionych materiałów, obrazujących przebieg manewru społeczno-gospodarczego wynika, że w analizie społecznym odnosi się to szczególnie do spraw rynku i budownictwa mieszkaniowego.

Przeprowadzone analizy wykazały jednocześnie, że obrzuty i jakościowy w gospodarce narodowej jakiegoś dokonaliśmy po VI Zjeździe, niespotykane w poprzednich okresach rozmiary inwestycji, wprowadzanie najnowszej techniki i technologii do wyposażenia zakładów pracy jak również zakupy setek licencji, nie przyniosły do tej pory w pełni spodziewanych rezultatów.

Przemysł i rolnictwo poznańskie za 8 miesięcy br. osiąga dobre rezultaty, wnosząc konstruktywny wkład do gospodarki narodowej. Również i tutaj jednak widzimy sporo rezerw, które staramy się wykorzystać.

Witold Dryll — zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Warszawskiego — PZPR, stwierdził m. in.: Oceny dokonane w referacie Biura Politycznego KC zbieżne są z opiniami szerokiego aktywu partyjnego i z odczuciami społecznymi.

Obrady IX Plenum wzbudziły ogromne, zrozumiałe zainteresowanie. To dobrze. W niektórych jednak kręgach — jak oceniamy — wiąże się z plenum nadmierne oczekiwanie. Wynikają one na ogół z własnej bierności, z przekonania, że samo odbycie plenum rozwiąże trudności i nabejdzie. Zdecydowanie przeciwstawiamy się takim postawom. Umocniamy przekonanie, że o warunkach naszego życia decyduje nasza praca. Te właśnie problemy stawiane są w toczącej się partyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Antoni Polowniak — zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Elblągu: Oceniamy, że nie wykorzystujemy jeszcze możliwości poprawy jakości i nowoczesności produkcji. Świadomość tych zagadnień staramy się uświadomić ludziom na wszystkich stanowiskach pracy. Najtrudniejsza sytuacja występuje w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym. Rozwijamy pracę polityczno-wychowawczą wśród załóg budowlanych, kładąc wielki nacisk na podnoszenie kwalifikacji oraz auto-

rytetu mistrzów i brygadzystów. Skuteczność tych działań będzie jednak tym większa im szybciej pokona się barierę materiałową i niedostatek w wyposażeniu.

W wyniku kontroli i analiz przeprowadzonych przed obecnym plenum sformułowaliśmy zasadniczy wniosek, mówiący o potrzebie kontynuacji wysiłków nad powszechnym zrozumieniem istoty manewru gospodarczego oraz metod praktycznej jego realizacji przez wszystkie ogniw życia społecznego i gospodarczego.

Mieczysław Hebda — członek KC, I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze:

Pragnę zwrócić uwagę na potrzebę wprowadzenia innego systemu rozliczania rynkowej i eksportowej produkcji kooperacyjnej, bowiem obecny system preferujący wyrob finalny nie zachęca przedsięwzięć do wchodzenia w układy kooperacyjne.

Decyzje VI Plenum KC PZPR spowodowały, że ostatnio więcej ziemi sprzedajemy rolnikom; nadal jednak istnieje problem intensywnego zagospodarowania ziemi przez sektor upośledzony. Konieczna jest dalsza poprawa zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji.

Na froncie inwestycyjnym najmniej są widoczne rezultaty realizowanego manewru gospodarczego. Mimo znanych administracyjnych decyzji o ograniczeniu tego frontu, jest on nadal wydłużony. Jedną z przyczyn jest niedocenianie inwestycji modernizacyjnych. Według naszych obliczeń przez modernizację można uzyskać podwojenie, a niekiedy i potrojenie produkcji oraz poprawę jej jakości, a także — co ma głęboki sens społeczny — znacznie poprawić warunki pracy załóg.

Aby generalnie poprawić sytuację na odcinku inwestycji, trzeba się zdobyć na bolesne, ale konieczne cięcia: ustalić faktyczne, a nie teoretyczne możliwości zaopatrzenia materiałowego, zdolności wykonawcze maszyn i urządzeń pochodzenia krajowego i z importu oraz dostosować do tego wielkość środków inwestycyjnych, zapewniając w pierwszym rzędzie realizację zadań wynikających z uchwał V, VI, i VIII Plenum KC.

Stabilność planu inwestycyjnego, żelazna dyscyplina w jego wykonaniu ma nie tylko znaczenie ekonomiczne, ale także moralno-polityczne; umacnia bowiem zaufanie społeczeństwa do decyzji podejmowanych na każdym szczeblu zarządzania.

Urszula Płazewska — członek KC, połączona z Zakładem Przemysłu Pończosznego „Feniks” w Łodzi:

W łódzkich zakładach przemysłowych powstaje 8 procent całej krajowej produkcji rynkowej.

Wiele uwagi poświęcamy problemowi jakości produkcji. Nasze zakłady przemysłowe są stale modernizowane. Mimo pomyślnych w wielu dziedzinach efektów naszej pracy uzyskany postęp nie do równuje jeszcze stworzonemu już możliwościom i posiadaniemu przez nas środkom.

Mamy jeszcze wiele spraw, które wymagają rzetelnej, partyjnej analizy i konkretnego działania.

Wielu moich towarzyszy pracy zarówno w dyskusjach na

zebraniach, jak i w rozmowach prywatnych podnosi sprawę odpowiedzialności ludzi za realizację przedsięwzięć im obowiązujących. Nie wiesz mi, towarzyszu Gierk, że ziele, ale chciałabym powtórzyć to, co w naszym robotniczym środowisku mówią o was ludzie: że dużo jeżdżicie po kraju, że z całym sercem i energią zabiegacie o rozwój gospodarki, aby Polska była bogatsza. To samo czynicie i wy — towarzyszu Jaroszewicz. Wasze kontakty zagraniczne to również ważna praca dla rozwoju naszego kraju. Wiemy wszyscy, z jakim pracujemy zaangażowaniem, jak się nie oszczędzacie. Równie ofiarnie pracują wasi najbliżsi współpracownicy. Ale mówię się też wśród robotników, że nie wszyscy działają z takim oddaniem. Że również niektórzy ludzie na wysokich stanowiskach nie wykonują rzetelnie tego, co do nich należy. Mówię, że są wśród nich ludzie, którzy zajmują się plotkami i różnymi układami personalnymi. Towarzyszu Gierk, obciążenie wszystkich tak pracą, żeby na te sprawy nie mieli czasu, a my was w tym poprzemy. Poprzemy was nasza wydajniejsza praca produkcyjna.

Adam Kowalik — zastępca członka KC, minister handlu wewnętrznego i usług: Do korzystnych rezultatów ustaleń podjętych na V i VI Plenum należy zwiększanie do staw towarów rynkowych. W br. będą one w stosunku do roku ubiegłego wyższe o 12 — 13 proc., tj. o 120 — 130 mld zł. Za tymi wartościami kryje się wzrost dostaw — zwłaszcza artykułów żywnościowych. Opinia społeczna o zaopatrzeniu kształtuje się jednak pod wpływem tego, z czym kupujący stykają się na co dzień, a faktem jest, że pomimo wysokich dostaw przez cały ten rok mieliśmy do czynienia — w różnej co prawda skali — z napięciami rynkowymi. Trzeba jednak spojrzeć na ten problem obiektywnie, uwzględnić wysokie tempo wzrostu poziomu życia, a także uwarunkowania naszej gospodarki często od naszego kraju niezależne.

Niestety — na ograniczony wybór artykułów przemysłowych niekorzystnie wpływają próby rozliczania się producentów z handlem według globalnych wartości, a nie asortymentowego układu dostaw. Ich dynamika jest osłabiona; narastają załogi w dostawach uzgodnionych i określonych w planie. Dość znacznie ujawniają się też różnice pomiędzy zapotrzebowaniem a dotychczasową ofertą producentów na 1978 r. Wspólnym wysiłkiem przemysłu i handlu chcemy te sytuacje zmienić.

Jerzy Olszewski — członek KC, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej. Wyniki realizacji zadań handlu zagranicznego świadczą nie tylko o pracy jednego resortu, ale przede wszystkim o elastyczności gospodarki na rodzowy w sensie jej dostosowania się do stale zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych.

Jak wiadomo, główną naszą uwagę skierowana jest na współpracę z krajami socjalistycznymi. Odnosi to w tym obszarze wyjątkowo w br. 51,5

proc. globalnej wymiany handlowej, a w propozycjach na 1978 r. zakłada się udział 53-procentowy.

Z o wiele bardziej złożoną sytuacją mamy do czynienia w obszarze drugim, do którego zaliczamy kraje kapitalistyczne rozwinięte i rozwijające się. W każdym z tych krajów jest inna sytuacja gospodarcza, inne potrzeby importowe, wymagania, inny do nas stosunek. Występują tam takie zjawiska jak recesja, inflacja, a także spekulacja, restrykcje importowe, ograniczona liberalizacja handlu itp. W tym tak skomplikowanym obszarze muszą poruszać się nasi handlowcy — i to tak, by najkorzystniej dla naszego kraju rozwijać wymianę handlową, a zwłaszcza zwiększać eksport.

Polska ma opinię solidnego partnera, terminowo uiszczającego swe należności, dysponującego poważnym potencjałem przemysłowym kraju, który po życzone środki przeznacza na intensywny, wszechstronny rozwój. Umocnia naszą pozycję fakt posiadania poważnych zasobów surowcowych.

Zbigniew Chodłaj — zastępca członka KC, wojewoda kaliski: konsekwentna kontrola i analiza realizacji zadań wynikających z uchwał V i VI Plenum znajduje się w centrum uwagi kierownictwa politycznego i administracyjnego w naszym województwie. Sprawom poprawy efektywności gospodarowania w przemyśle i rolnictwie nadal dajemy priorytetowe znaczenie.

Mimo pozytywnej oceny realizacji manewru gospodarczego napotykamy przy wykonaniu naszych zadań także i na trudności. Powołanie nowych struktur organizacyjnych w administracji, jak wynika z przeszło 2-letniego doświadczenia, przyniosło szereg widocznych korzyści, tym bardziej więc należy dostrzegać i eliminować to, co stanowi zbędną barierę w istniejącym systemie organizacji władzy i zarządzania. Nie dopracowaliśmy się np. w praktyce wieloletniego planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy, nie nadaliśmy mu właściwej rangi. Gmina nie ma ustabilizowanej sytuacji budżetowej. W tak ważnych dziedzinach życia społecznego jak oświata, zdrowie, budowa dróg lokalnych, kompetencje naczelników są ograniczone.

Edmund Apolinarz — członek KC, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej Osowa Sien w Lesznie: Po V i VI Plenum Komitetu Centralnego partii wojewódzka organizacja partyjna podjęła szeroką kampanię organizatorską, mającą na celu konsekwentne wprowadzanie w życie uchwał tych plenarnych posiedzeń. Stwarzając sprzyjający klimat dla realizacji polityki rolnej partii, wytyczono główne kierunki działań zmierzających do dalszego wzrostu produkcji rolnej. W efekcie tego prawie 17 000 rolników indywidualnych w woj. leszczyńskim oraz załogi państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych podjęły zobowiązania mające na celu jak najwyższą odbudowę pogłowia zwierząt. (PAP)

Inauguracja roku szkolenia partyjnego w siłach zbrojnych

7 bm. spotkaniem organizatorów szkolenia partyjnego okręgów wojewódzkich i rodzajów sił zbrojnych oraz aktywów wykładowców i słuchaczy WUML — zainaugurowano w Warszawie nowy rok szkolenia partyjnego w Ludowym Wojsku Polskim.

Spotkanie, w którym uczestniczył zastępca szefa GZP WP gen. bryg. Tadeusz Szaciło — stało się okazją do przedstawienia głównych treści i form pracy szkoleniowej w roku 1977/78. (PAP)

W „PERSPEKTYWACH” — wspomnienia gen. broni Zygmunta Berlinga, jednego z czołowych organizatorów Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za tytułowane „Początek drogi”.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — Władysław Misioluk publikuje artykuł na 34 rocznicę bitwy pod Lenino zatytułowany „Początek żołnierskiej drogi”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — rozmowa z doc. dr. hab. Janem Sliwą, prodziekanem Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego zatytułowana „Dlaczego to tyle kosztuje?”. Rozmowa odpowiada na wiele pytań dotyczących ustalania i kształtowania cen.

W „POLITYCE” — rozmowa z kpt. dr. Wiktorem Jedrzejczakiem z Centrum Kształcenia Podoficerów Wojskowej Akademii Medycznej, współopracującą (wraz z naukowcami amerykańskimi) nową komórkę krwi. Otwiera to pewne nowe możliwości poznawcze i zarazem może mieć istotne znaczenie dla postępu w leczeniu niektórych chorób.

W PRASIE

W „WALCE MŁODYCH” — Andrzej Zieliński w artykule „Niepokój spóldzielców” sygnalizuje problemy, które powinny znaleźć się na porządku obrad sobotnio-niedzielnego VII Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

W „PRZYJAZNI” — pierwsza część reportażu Marka Sieczkowskiego z budowy Bajkalsko-Amurskiej Magistrali zatytułowana „Bilet na BAM”. Autor traktuje to jako ciąg dalszy reportażu sprzed dwóch lat, gdy rozpoczął się to wielkie przedsięwzięcie.

W „ARGUMENTACH” — Krystyna Daszkiewicz przedstawia

swoje „Refleksje nad nie napisaną książką”. Są to rozważania na temat istoty kumoterstwa, jego odmian, celu, charakteru, podmiotu, przedmiotu, stosunku do karierowiczostwa i assekuracji do działalności pozornej i do przestępstwa. Przypomnijmy, że autorka tych refleksji napisała m. in. „Klimaty bezprawia”, w której to książce dążyła do ustalenia, na czym polegała klimat i mikroklimat sprzyjający tworzeniu się kłónek i rozwiązań ich działalności oraz „Traktat o zleń rolniczej” poświęcony analizie czynników hamujących prawidłowy rozwój stosunków między ludzkimi w zakładach pracy.

W „TYGODNIKU DEMOKRA-

TYCZNYM” — Tadeusz Wójciak w cyklu „Profil młodych miast” przedstawia Czarniewo w woj. wódzkiej poznajskim, czyli — jak pisze — receptę na to, jak pogodzić rozwój miasta z ochroną zabytków.

W „LITERATURZE” — Stanisław M. Zabłocki przedstawia „Tajną broń studenta”, w której to publikacji dochodzi do wniosku, iż studenckie kariery nie muszą pozostawać wielką niewiadomą. Ze można zapobiec wielu chybionym aktom wyboru, przeciwdziałać niepowodzeniom i rozczarowaniom poddając uczniów klas przedmaturalnych badaniom psychologicznym sondującym ich predyspozycje i prognozującym przebieg ewentualnych studiów.

W „KULTURZE” — Anna Spich i Teresa Torńska w reportażu „Drobiazgi” zajmują się kwestią zaopatrzenia rynku w przyszłości we 1001 drobiazgów, z których — kiedy się szuka — brak akurat tych potrzebnych. Obietnice brzmią optymistycznie, bo za 6 lat na rynku ma się znaleźć nie 1001 lecz aż 10 000 drobiazków...

LEKTOR



Sobota 8 X

PROGRAM 1

- 8.30 — „Orzeł i reszka” — polski film fab. (kol.);
14.40 — Redakcja Szkolna zapowiadają;
14.55 — Radzimy rolnikom (kol.);
15.05 — „Obiektowy”;



8 bm. przewidziano film pt. „Księżę i aktoreczka”, w którym wystąpi w roli głównej Marilyn Monroe.

Fot. — CAF

- 15.25 — Dziennik (kol.);
15.35 — Dla dzieci: „Gromadka Misia Uszatka”;
16.05 — Zyciorys Kraju Rad: 2 odc. „1918—1921 wojna domowa” — film dok. TV radzieckiej;
16.50 — Latarnia czarnoksiężka: Spotkanie 1 — „Ekran i życie”, program studyjno-filmowy;
17.25 — „Dziwni ludzie” — radz. film fab.;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Filmy z Marilyn Monroe — „Księżę i aktoreczka” (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — „Tysiąc lat” — cz. 2 filmu estradowego TV wioślarskiej;
23.20 — „Lunatyk” — ang. film fab. (kol.).

PROGRAM 2

- 15.55 — „Z koszar i poligonów”;
16.15 — Nasze miasto Poznań;
16.35 — „Wojna domowa” odc. 6 — „Trójka klasowa” — film prod. TVP;
17.00 — Uśmiechy Starego Kina: Ze świata burleski — kina komedia z lat 20;
17.40 — Popołudnie podróży i przygody — pasja, przygoda, ryzyko: Podróż Elżbiety Zietarskiej — cz. 3 pt. „Podróż po Meksyku” (kol.);
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Operetka Franciszka Lehara — „Paganini” (kol.);
22.25 — „Sherlock Holmes i inni” — „Tajemnicza śmierć w kole podziemnej” ang. film fab. (kol.);
23.15 — 24 godziny (kol.).

Niedziela 9 X

PROGRAM 1

- 8.20 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
8.35 — Studio Sport + ABC...;
9.00 — „Teleranek”;
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — Samochody i ludzie: „Mecz Renault — Citroen” — franc. film dok. (kol.);
11.45 — Dziennik (kol.);
12.00 — Rozmowy rolnicze (kol.);
12.30 — Z kamerą wśród zwierząt — „W co się bawić w co” (kol.);
13.00 — TYLKO W NIEDZIELĘ w tym:
13.05 — Piosenki na życzenie;
13.10 — Jak namalować wakacje (1). Reportaż z imprezy dziecięcej w warszawskim Pałacu Młodzieży;
13.20 — „Kieszonkowe przygody” — odc. 2. program dla dzieci;

- 13.50 — Jak namalować wakacje (2);
14.00 — „Za i przed progiem” — program publicystyczny;
14.15 — Jak namalować wakacje (3);
14.20 — Trybunał Wyobraźni: „Cyruk” — program publicystyczny;
15.05 — Losowanie Toto-Lotka;
15.15 — „Pieśń poniżej zera” — film fab. prod. USA;
16.45 — „Trójkąt śmierci” — felieton filmowy na temat tajemnic i zagadek „Trójkąta Bermudzkiego”;
17.05 — „Dawno temu” — gawęda Szymona Kobylńskiego o Aleksandrze Gierzyńskim;
17.15 — Studio Sport — mecz piłki nożnej między Portugalią i Danią;
18.15 — „Nie tylko igrzyska” — Bogdan Tomaszewski prezentuje je najciekawsze mecze bokser

- skle okresu powojennego, wspomina bohaterów tych walk;
18.35 — „Sobek” — reportaż filmowy o Sobiesławie Zasady;
18.45 — „Śpiewa Carmen Sevilla”;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Piosenka na życzenie;
20.35 — „Marco Visconti” — odc. 6 ser. prod. włoskiej;
21.40 — Prawdy i legendy: „Ród Viscontich”;
21.55 — „14 Rendez-vous z balladą” — program rozrywkowy zrealizowany w Krakowie. Autorem programu zapraszają tym razem publiczność do paradyjskiej kafejki, gdzie nastąpi spotkanie ze znanymi postaciami mi historycznymi, charakterystycznymi dla stosunków polsko-francuskich, czyli Polska — Francja na weselo;
23.00 — „Tajemnica Gór Sowich”;
23.10 — Studio Sport;

PROGRAM 2

- 11.00 — Studio Sport;
13.10 — Muzyczna teleteka;
14.00 — Wojskowy film dokumentalny — „Idźmy do ciebie, ziemio”;
14.40 — Z cyklu: Sport i zabawa — „Niedziela z przyjaciółmi” program TV NRD;
15.30 — „Nie taki diabeł straszny” — odc. 8;
16.35 — Prawda czasu, prawda ekranu: „Plac Czerwony” — radz. film fab.;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Międzynarodowy Konkurs Tańca Towarzystwa — Halle 1877. Takt, dźwięk, talenty — program TV NRD (kol.);
21.40 — „Sprawa osobista” — ang. film fab.

Poniedziałek 10 X

PROGRAM 1

- 15.25 — NURT — „Materializm i idealizm jako różne rozwiązania podstawowego zagadnienia filozofii”. Wykład dr. Zenona Kaweckiego;
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Miasta, które mogły zginąć — „Wedrująca skarpa w Sandomierzu”;
17.00 — „Zwierzyńcie” (kol.);
17.45 — Studio Sport — Bohaterowie piecoba;
18.00 — „Stawka większa niż życie” — odc. 6 pkt. „Żelazny

- krzyż” — film prod. TVP;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: Gabriela Zapolska — „Skiz” (kol.);
22.05 — „Camerata” (kol.);
22.35 — Gdy zaczynamy — „Wroclaw”. Przypomnienie, jak po zniszczeniach wojennych budził się do życia i rozwijał Wrocław (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.).

- DZIEŃ LENINGRADU
15.40 — Otwarcie Dnia, prezentacja programu;
15.50 — „Zwycięstwo Października” film (kol.);
16.00 — Etiuda o Leningradzie — impresja filmowa;
16.15 — „Monitor” — specjalne wydanie leningradzkiego magazynu z okazji wizyty w Polsce oraz 60 rocznicy Rewolucji;
16.35 — Śpiewa Edward Hill;
16.39 — „Z wizytą w TV Leningrad” — reportaż filmowy;
17.07 — Śpiewa Ludmila Senecina;
17.10 — „Spotkanie w pawlowskim pałacu” — film (kol.);
17.25 — Śpiewa Edyta Piecha;
17.30 — „Rzeka” — film dok.;

- 18.00 — Śpiewa Liliana Urbańska;
18.04 — „30 lat później” — rep. filmowy;
18.35 — Śpiewa Alicja Majewska;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.25 — „Muzyka miasta” — impresja muzyczna;
20.45 — Śpiewa Borys Smolkin;
20.48 — „Antoniusz i Kleopatra” — fragment filmu baletowego;
21.10 — „Nasz Leningrad” — film dokumentalny;
21.50 — 24 godziny (kol.);
22.00 — NURT — „Kształcenie za wodami”. Wykład prof. Tadeusza Nowackiego.

Wtorek 11 X

PROGRAM 1

- 7.20 — „Dom o północy” — rum. film fab.;
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych — „Kalejdoskop”;
17.10 — „Kółko i krzyżyk”;
17.25 — „Magazyn motoryzacyjny” (kol.);
17.50 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.);
18.20 — W Starym Kina: „ABC miłości” — cz. 1. Fragmenty polskiego filmu pod tym ty-

- tułem z lat trzydziestych z udziałem Marii Bogdy, Adolfa Dymyńskiego i Kazimierza Krukowskiego;
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Z życia wzięte” — odc. pt. „Nie zapraszaj ich więcej do nas” — film prod. TV czechosk.;
21.30 — „Jakie ładne chłopaki” — uroczysty koncert z okazji 34 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego (kol.);

- 22.30 — „Jak rozebrać anioła” — reportaż (kol.);
23.00 — Dziennik (kol.).

- „Turnieje rycerskie” (kol.);
18.30 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek melomana. Relacje z koncertu inauguracyjnego tegorocznego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Mam, pomysł”;
22.00 — Latarnia czarnoksiężka: „Jestem niewinny” — amer. film fab.;
23.35 — Język niemiecki, 1. 2 — Kurs podstawowy.

Środa 12 X

PROGRAM 1

- 9.30 — „Z życia wzięte” — odc. pt. „Nie zapraszaj ich więcej do nas”;
11.45 — „Przysięgamy ziemi polskiej” (kol.);
11.57 — Uroczysta odprawa wart (kol.);
12.45 — „Tarcza 76” (kol.);
15.25 — NURT — Nasza klasa — „Jaki jesteś siedmiolatku” (kol.);
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Boutique z książkami — teleballady albo co to znaczy lub z czym się państwu kojarzy”;
17.00 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Mój kolega Tomek”;
17.30 — Losowanie Małego Lotka;
17.40 — Z przyrodą na ty — „Smocze plemię” — popularyzacja zjawisk zachodzących w przyrodzie (kol.);

- 18.00 — Studio Sport;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „W te dni przedwiosenne” — polski film fab. (kol.);
22.15 — „Parady, parady” — 9 Festiwal Orkiestr Wojskowych. Relacja z festiwalu, zawierająca występy najlepszych orkiestr przygotowanych z okazji Dnia Wojska Polskiego;
22.55 — Dziennik (kol.).

- PROGRAM 2
16.25 — Na końcu języka — „Listy”; (kol.);
16.55 — Spotkanie przy fortepianie — Wiesław Machan;
W środowym programie „Parady, parady...” relacja z IX Festiwalu Orkiestr Wojskowych. Na zdjęciu: uczestnicy tego festiwalu.

- 17.30 — Kino Filmów Animowanych (kol.); „Danae” — prod. polskiej; „Był nad rzeką młynarzem” — prod. czechosk.; „Człowiek z hustką” i „Fart” — prod. polskiej;
18.10 — „Liga pięciu obraduje”;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Studio Sport — Wokół stadionów (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Apel zwycięstwa” (kol.);
22.10 — „Afryka bez maski — „Szyl znaną w Nigerii” (kol.);
22.40 — Język angielski — powt. lekcji 2, kurs podstawowy;
23.10 — NURT — „Materializm i idealizm jako różne rozwiązania podstawowego zagadnienia filozofii”. Wykład dr. Zenona Kaweckiego (powt.).

Czwartek 13 X

PROGRAM 1

- 8.20 — „W te dni przedwiosenne” — polski film fab. (kol.);
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Spota gór i rzek — „Lennino”;
17.00 — „Ekran z bratkiem”, w tym „Tajemnica sprzedawcy noży”, odc. 7 pt. „Admiral” —

- film ser. prod. ang. dla dzieci (kol.);
18.00 — Patrol — „Szkolny rejs” (kol.);
18.20 — „Sonda”;
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Wysła i nie wróciła” — ang. film kryminalny (kol.);
21.50 — „Pegaz”;
22.35 — Dziennik (kol.);

- PROGRAM 2
15.15 — Kultura w Koninie;
15.30 — Dzieło jednego życia — Florian Znaniecki;
16.05 — Język rosyjski — lekcja 4 kurs podstawowy (kol.);
16.40 — Fakty, opinie, hipotezy — „Grzybek jogów hinduskich”;
17.10 — „Ludzie i góry” (kol.);
17.50 — Żywoty pań sławnych — „Entuzjastki”. Program o życiu Narcyzy Zmichowskiej;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Klub Jazzowy Studio Gamma — orkiestra Stana Kentona w Klubie „Stodola” (kol.);
21.20 — „Inicjatywy”;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — Dialogi z przeszłością — „Król Jan Olbracht” (kol.);
22.20 — „Chopiniana” — program baletowy TV radzieckiej (kol.);

- 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Klub Jazzowy Studio Gamma — orkiestra Stana Kentona w Klubie „Stodola” (kol.);
21.20 — „Inicjatywy”;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — Dialogi z przeszłością — „Król Jan Olbracht” (kol.);
22.20 — „Chopiniana” — program baletowy TV radzieckiej (kol.);

Piątek 14 X

PROGRAM 1

- 7.35 — „Walka o Jadwigę” — czechosk. film fab. (kol.);
15.25 — NURT — „Zakład pracy a kształcenie zawodowe”. Wykład prof. dr. Tadeusza Nowackiego;
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Zapraszamy na stadiony;
17.00 — „Pora na Telesfera”;
17.30 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.);

- 17.40 — Kwadrans z zespołem Wierasy — filmowy program rozrywkowy TV radzieckiej (kol.);
17.55 — „Cienie zanikają w południe” — odc. 7 (ostatni) pt. „Zachar Belszakow” — film ser. prod. TV radzieckiej (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Robotnicze losy: „Niedziela jest zbyt odległa” — austriacki film fab. (kol.);
22.15 — Teatr Małych Form: Wia-

- dysław Terlecki — „Trójkąt z pieskiem”;
22.55 — Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
16.05 — „Pegaz” (powt.);
16.50 — W kręgu kultur i obyczajów — „Tradycje i wspomnienia”;
17.50 — „Wyzwolił kosiarkę”;
18.40 — „Pamiętam te wspaniałe konie” — polski film fab. (kol.);
17.40 — „Decyzje piętnastolatków”;
18.10 — „Paradnia młodych”;
18.40 — „Teleskop”;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Turystyka i wypoczynek;
21.00 — Ocalić od zapomnienia — „Pro publico bono” (kol.);
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — „Jeszcze tyle do zrobienia”;
22.20 — Pasje Wojciecha Myślenickiego;
23.05 — Język rosyjski — powt. lekcji 2, kurs podstawowy;
23.35 — NURT — Nasza klasa — „Jaki jesteś siedmiolatku” (kol. powt.).

SPORT-SPORT

E. Gumowska i E. Zietarska zdyskwalifikowane

W rozpoczynających się za tydzień rozgrywkach o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet drużyna AZS-u Poznań miała bardzo duże szanse na zdobycie czołowej lokaty, nie wyłączając nawet pierwszego miejsca. Niestety, plany te nie zostały prawdopodobnie zrealizowane. W czwartek do sekretariatu klubu przyszło pismo z Polskiego Związku Koszykówki informujące o zakazie gry w pierwszych dziesięciu spotkaniach ligowych (cała pierwsza runda) dwóch czołowych zawodniczek zespołu — Elżbiety Gumowskiej i Elżbiety Zietarskiej. Przyczyną dyskwalifikacji było nieuczestniczenie w przygotowaniach kadry narodowej.

Wczoraj rozmawialiśmy z E. Gumowską. Oto co powiedziała na temat decyzji PKZKos: „Uważam, że dyskwalifikacja ta jest dla mnie bardzo krzywdząca. Na początku lutego w rozmowie z trenerem kadry narodowej — Z. Olesiewiczem, szefem wyszkolenia PKZKos — R. Woźniakiem i przedstawicielami Polskiej Federacji Sportu oświadczyłam, że włączę się w cykl przygotowań kadry w czerwcu. Wcześniej bowiem przygotowywałam się do matury, którą zdałam w maju. Zaległości w nauce chciałam odrobić właśnie w tym roku, gdyż nie było w nim ważnych imprez międzynarodowych. W ubiegłym roku cały czas uczestniczyłam w przygotowaniach do olimpiady, a w przyszłym roku oczekuję mnie przygotowania do mistrzostw Europy.

W czerwcu nie mogłam wyjechać na obóz do Zakopanego, gdyż musiałam się opiekować ciężko chorującym na białaczkę ojcem. Napisałam do PKZKos, że jeżeli siostra otrzyma urlop z zakładu pracy i będzie mogła przejąć opiekę nad ojcem, włączę się do przygotowań kadry w lipcu. W liście zaznaczyłam, że oczekuję na odpowiedź PKZKos dotyczącą mojego przyjazdu na obóz kadry. Takowej nie otrzymałam, i po śmierci ojca (30

czerwca) i po pogrzebie, podjęłam systematyczny trening w maciejszym klubie.

Niestety, nie udało nam się spotkać wczoraj drugiej zdyskwalifikowanej zawodniczki — Elżbiety Zietarskiej. Z wypowiedzi udzielonej przez nią przedstawicielom klubu wynika, że jej sprawa miała następujący przebieg.

Zietarska przyjechała na obóz kadry narodowej do Zakopanego 10 czerwca. Pod koniec miesiąca otrzymała telegram o ciężkiej chorobie matki, która jest inwalidą. Zietarska, która jest półsierotą i jedyną osobą sprawującą opiekę nad matką, mimo zakazu trenera wyjechała z obozu. Prawdziwość choroby matki została na życzenie trenera kadry — Olesiewicza potwierdzona przez Wojewódzką Federację Sportu w Poznaniu.

Pod koniec lipca, kiedy Zietarska dowiedziała się, że ma natychmiast przybyć na obóz, zatelefonowała do trenera kadry juniorów — J. Mroza, oświadczając, że przyjedzie za dwa dni, gdyż matka w tym czasie wyjeżdża do sanatorium. Trener Mroź nie udzielił odpowiedzi i polecił skontaktować się z szefem wyszkolenia — R. Woźniakiem. Następnie zawodniczkę poinformowano, że trenerzy zrezygnowali z jej dalszej gry w kadrze narodowej juniorek.

W tym kontekście dziwić musi decyzja PKZKos, dyskwalifikująca obydwie zawodniczki. Gdyż przyczyną ich nieuczestniczenia w przygotowaniach kadry były względy moralne. Zaskoczeniem jest również czas powiadomienia klubu o decyzji powziętej przez PKZKos. Decyzja została bowiem podjęta już 12 września, a klub dowiedział się o tym dopiero 6 października (nismo z Warszawy wyszło 4 października). Wcześniej sta wiadomości o dyskwalifikacji umożliwiłyby trenerowi inne przygotowanie zespołu do rozgrywek.

Zarząd Srodkowicki AZS rzucił protest przeciwko tej decyzji. Dodać należy, że nałożono ją bez wysłuchania zawodniczek i przedstawicieli klubu.

WIESŁAW ŁUCZAK

Polscy wioślarze ulegli NRD

Na jeziorze Malta w Poznaniu rozegrano wczoraj międzypaństwowy mecz wioślarski Polska — NRD w kategorii wiekowej 16—17 lat. Zdecydowane zwycięstwo (11:7 wśród kobiet i 27:15 wśród mężczyzn) odnieśli goście. Polscy wioślarze wygrali jedynie jedną konkurencję — ósemkę dziewcząt.

W. Fibak w IV rundzie turnieju w Teheranie

W trzeciej rundzie singla w międzynarodowym turnieju w Teheranie (cztery gwiazdki „Grand Prix”) Polak Wojciech Fibak pokonał czołowego tenisistę australijskiego Dicka Crealy 6:2, 6:3. Oto inne rozstrzygnięcia: Guillermo Vilas (Argentyna) — Ion Tiriac (Rumunia) 6:4, 6:4; Mike Fish (back USA) — Zeljko Franulovic (Jugosławia) 3:6, 6:2, 6:4. (PAP)

BKS Bydgoszcz przeciwnikiem Warty

Piłkarze I ligi nie rozgrywają w niedzielę mistrzowskich spotkań, o punkty walczą natomiast zespoły II-ligowe. W Poznaniu wystąpi Warta, która w niedzielę o godz. 11 zmierzy się z BKS Bydgoszcz.

Przeciwnik Warty jest również beniaminkiem, lecz radzi sobie nadspodziewanie dobrze. Bydgoszczanie zdobyli już 9 punktów i zajmują 6 miejsce w tabeli. Niedzielny rywal poznaniaków to zespół doświadczony, mający w swoim składzie kilku byłych piłkarzy Zawiszy. Ciekawostką jest fakt, że na ośmiu meczach aż w pięciu BKS uzyskał remis. Piłkarze Warty stać jednak na pokonanie bydgoskiej drużyny, a zdobyte punkty pozwolą im „złotym” oderwać się od strefy drużyn zagrożonych spadkiem z ligi.

Drugi poznński zespół — Olimpia wyjeżdża na mecz z wiceliderem tabeli — Avią Świdnik. (wit)

Startuje I liga hokeja na trawie

Dzisiaj rozpoczynają się — opóźnione z powodu udziału reprezentacji Polski w turnieju o Puchar Międzynarodowy w Rzymie — rozgrywki I ligi. Tytułu mistrzowskiego broni Lech, a wice mistrzowskiego Warta. W rozgrywkach sezonu 1977/78 wystartuje po raz pierwszy 8 zespołów: Poczłowiec Poznań, Sparta Gniezno (11-krotny triumfator rozgrywek, podobnie jak Warta Poznań), LKS Rogowo, Siemianowiczanka, AZS Katowice, Start i Stella Gniezno oraz beniaminek — LKS Gąsawa.

Po zakończeniu rundy jesiennej i wiosennej zespoły, które zajmą miejsca 1—4 oraz 5—8 będą między sobą w turniejach systemem każdy z każdym, dwiema drużynami stoczyć barażowy pojedynek z drużyną z II ligi, natomiast dziesiąta spadnie z ekstraklasy, a na jej miejsce wejdzie mistrz II ligi. (ad)

W. Stecyk w reprezentacji na mistrzostwa świata

Polski Związek Zapasniczy zatwierdził skład reprezentacji na mistrzostwa świata w zapasach, które odbędą się 14—17 w Goeteborgu (styl klasyczny), i 21—23 w Lozannie (styl wolny). W Lozannie w kategorii do 52 kg barw Polski bronić będzie zawodnik poznańskiego Grunwald — Władysław Stecyk. (wit)

Z Polonią Bytom bez P. Grobelnego

Najbliższe spotkanie ligowe z Polonią Bytom (w środę w Poznaniu) piłkarze Lecha będą musieli zagrać osłabieni brakiem Piotra Grobelnego, który w meczu z Legią Warszawa otrzymał żółtą kartkę na faul na Deynie. Ponieważ była to już druga kartka tego piłkarza w tym sezonie, został on ukarany przez PZPN zakazem gry w jednym spotkaniu. (wit)

KTO Z KIM GOZIE?

KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 16, niedziela godz. 13 AZS — Lech, towarzyskie mecze mężczyzn, sala przy ul. Miłyńskiej.

LEKKOATLETYKA. Niedziela godz. 10.30 drużynowe zawody o puchar LKS Orkan, stadion przy ul. Pułaskiego.

PIŁKA NOŻNA. Niedziela godz. 11 Warta — BKS Bydgoszcz, mecz o mistrzostwo II ligi, Stadion 22 Lipca; Admira-Teletra — Pomorzanie Toruń, boisko Energetyka przy ul. Reymonta; godz. 14 Grunwald — Sparta Szamotuły, bo-

isko przy ul. Promienistej, mecze o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej.

RUGBY. Niedziela godz. 11 Poznań — AZS Warszawa, mecz o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Pułaskiego.

SIATKÓWKA. Sobota godz. 16 reprezentacja spółdzielczych klubów Bulgarii — Spartacus Budapeszt, godz. 17.30 Poznań — Calisia, niedziela godz. 11 Bulgaria — Calisia, godz. 12.30 Poznań — Spartacus, międzynarodowy turniej męskich zespołów spółdzielczych, sala przy ul. Narutowickiej 2/6.

WIOŚLARSTWO. Sobota godz. 15 niedziela godz. 7.30 centralne regaty jesienne sekcji specjalistycznych, jezioro Malta.

PAZDZIERNIK	
8	Brygidy Pelagii
Sobota	Dionizego Bogdana
9	
Niedziela	Słońce: 6.04—17.15

TEATRY

OPERA — sob. i niedz. g. 19 „Miłość za miłość”.
MUZYCZNY — sob. g. 19 „Ma chavielli”, niedz. g. 19 — przedstawienie zamku „Machavielli”.
POLSKI — sob. niedz. g. 19 „Horsztynski”.
NOWY — sob., niedz. g. 19 „Turbo”.
LALKI I AKTORA — sob. g. 10, 17, niedz. g. 17 „Tymoteusz”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA
KDF MUZA — sob. niedz. g. 10 „Rzym” (wł. 18 l.), sob. g. 12.30 „Kartiera na zlecenie” (fr. 18 l.), niedz. g. 12.30 „Amar cord” (wł. 15 l.), sob. niedz. g. 17.45 „Kabaret” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 „Dzień delfina” (USA 12 l.), g. 17.30 „Okrutne morze” (kuw. 15 l.).

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 20 „Falszywy krol” (ang. 15 l.).
BALTYK — sob. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 18, 20.15, niedz. g. 18.45 „In tryga rodzinna” (USA 15 l.), sob. g. 22.30, niedz. g. 21 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.), niedz. g. 9.15, 11.30, 14, 16.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.).

GONG — sob. g. 16, niedz. g. 18 „Małżonkowie roku II” (fr. 15 l.), sob. g. 18, 20, niedz. g. 20 „Blizna” (pol. 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Krol Macius I” (pol. b.o.).
GRUNWALD — sob. g. 17 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. b.o.), g. 19 „Sam na sam” (pol. 15 l.), niedz. g. 12 „Dzielniki kowboje” (bajka).

GWIAZDA — sob. g. 9, 11, niedz. g. 9.30, 11.30, 13.30 „Gdzie się po dziela VII kompania” (fr. b.o.), sob. g. 13, 15.30, 18, 20.15, niedz. g. 15.30, 18, 20.15 „Strach nad miastem” (fr. 18 l.).
KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30, 20 „Strach nad miastem” (fr. 18 l.), niedz. g. 11 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.).

MALTA — g. 16 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 18, 20 „Drzwi w drzwi” (fr. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Motylem jestem, czyli romans 40-latk” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.).

OLIMPIA — niedz. g. 10.30, 11.30, 12.30 „Bolek, Lolek i inni” (bajka), g. 13.30 „Pirat” (meks. b.o.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17 „Mala syrena” (jap. b.o.), g. 19 „Przepustka dla marynarza” (USA 15 l.).

PANCERNIAK — g. 16, 19 „Płonący wieżowiec” (USA 15 l.).
RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — sob. g. 15, 17, 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.), niedz. g. 15 „Filipek” (NRD b.o.).

TYCZA — g. 15.30 „Gang Olse na na szlaku” (duń. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „W mroku nocy” (USA 15 l.).

WARTA — sob. g. 10, 12, 14, 16, 18, niedz. g. 12, 14, 16, 18 „Wspólny interes” (fr. 15 l.), sob. niedz. g. 20 „Serpico” (wł. USA 18 l.), niedz. g. 10, 11 „Świąteczne przyzwoady” (pol. b.o.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 15.30, 18.15 „Avan ti” (USA 15 l.), niedz. g. 14.30 „Złota rybka” (pol. b.o.).
WILDA — sob. g. 15.30, 18, 20.15, niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Szkariatny pirat” (USA 15 l.), niedz. g. 17.30 — seans zamku „Szkariatny pirat” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — niedz. g. 15, 17 „Terror Mechagodzilli” (jap. b.o.), g. 19 „Ucieczka przez pustynie” (fr. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — sob. g. 17, niedz. g. 15 „Podróż Sindbada do złotej krainy” (ang. b.o.), sob. g. 19.15, niedz. g. 17, 19.15 „Flic story” (fr. 18 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rumunia — Wybrzeże”.
ZOO — ul. Krawcowa 1 ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

KONCERTY

SOBOTA
SALA ZESP. SZKOL MUZYCZNYCH (ul. Solna 12) — g. 19.30 Koncert poddyplomantów PWSM. Orkiestra Symfoniczna PFP, dyrygent: Sławomir Małachowski; Marzena Pyssa-Fabjańczyk (flecistka).

OZYURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutwicka; chirurgia dzieci — ul. Krzywiewicza 7.

SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Helmonskiego 20 — tel. 66-00-85; szpital zachorowania w domu, poradę lekarską, tel. 637-33; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Ugory, tel. 205-431, ul. Kościuski 103, tel. 544-55; Lubon, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatra, psycholog, Porady prawne główne.

nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżynskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleńska 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Cisza w muzyce”; 9.30 W kręgu muz. instrumentalnej; 9.45 Zespół regionalny z Bukowiny Tatrzańskiej; 10.05 Piosenki P. Figla; 10.20 „Przedwiośnie” — fragm. pow.; 10.40 Jan Ptaszyn-Wróblewski i jego zespoły; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Z lubelskiej fonoteki muz.; 11.30 Konc. chopinowski z nagrań R. Smendziński; 12.25 Piosenki i tańce ludowe Rumunii; 13.05 Muz. rozrywkowa; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Poetycki koncert życzeń; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Re-laks; 14.25 Ze świata nauki i techniki; 14.30 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedyńka; 17.30 Studio Młodych — Radiokurier; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Pot wieku piosenki polskiej; 19.15 Z poznańskiego studia; 19.40 Muzyka D. Elingtona; 20.05 Program z dywaniki; 21.10 Muzyka; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 i 23.15 Muzyka do poduszki.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedyńka; 9.30 Teatr PR: „Dziś i jutro”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Sztuka pianistyczna S. Rachmaninowa; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas do-brych gospodarzy; 12.25 Czy znasz tę książkę?; 12.45 Młody jazz polski; 13 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Romek” — słuch.; 13.35 Magazyn Redakcji; 13.50 W. A. Magart; 14.30 Konc. skrzypcowy A. d. Turck; 14.30 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Studio Słonecznik; 14.50 „Człota” — magazyn wojskowy; 15.05 Konc. Bacha; 15.30 Studio Plus — program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Przekrój muz. tygodnia; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 J. F. Haendel; „Muzyka Królewskich Ogni Sztucznych”; 17.20 Nim się książka uka-że; „Powrót Julci” — fragm. pow. Szympkowskiej; 17.40 Rep. literacki pt. „Ballada o Wroko-wie”; 18 Nowe nagrania radiowe; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 „Matysia-kowie”; 19.30 Ze świata opery; 20 Reklama; 20.15 L. Stokowski; Legenda XX wieku; 20.55 Międzynarodowy Konkurs Chórów Amatorskich Radia BBC; 21.40 Public. międzynarod.; 21.50 Rodzice a dzieć; 22 „Przekłóty dzień” — słuch.; 23 Muzyka starofranc.; 23.30 Co się chać w świecie; 23.40 F. Schubert; Kwartet smyczkowy w różnych to-nacjach.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Wirtuoz wi-brafonu; 8.30 Co kto lubi; 9 „De-mon z bagiennej bory”; 9.45 Piosenki z filmu „Sześć siwych człowiek”; 9.50 Nasz rok 77; 9.45 Interdado; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Złoty rodzinny — magazyn; 11.30 F. Hen-derson — pionier ork. swingowej; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z roz-rywki; 13.50 „Pan doktor na mo-rzu” — odc. pow.; 14 Muzyka S. Prokofiewa — Symfonia; 15.10 Od kurzone przeboje; 15.30 Rozrywka; 16.30 „Stodki Picadilly” — gra ze-spół Ekseption; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Teat-rycz „Zielone oko”; 18.10 Światowa ka-riera tematów rosyjskich; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Sa-lon muz. mechanicznej; 19.15 Książ-ka tygodnia; 19.35 Opera — H. Furcell; „Krol Artur”; 19.50 „De-mon z bagiennej bory”; 20.10 Powt. z roz-rywki; 20.45 Wzrost i rozwój z nami; 20.55 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Die Puhdys; 21.15 Powt. w wyd. dźwięk; 21.45 Wzrost i roz-rywka; 22.45 „Jesień” — gra M. Urbaniak; 23 Spotkanie z dzie-ctwem — miniatury poetyckie; 23.05 Muzyka, kraj, ludzie — Por-tugalia; 23.35 „Mglisto” — śpiewa U. Dudziak; 23.50 Gra zespołu Cha-lturnik.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 10 Dla kl. VII (chemia); „Opowieść o najjaśniejszym” — słuch.; 10.30 Koncert; 11 Dla szkół śred-nich (biologia); „Sprawniejsze niż najlepsze silniki”; 11.30 Sceny z „Ifigenii na Taurydzie”; 12.23 Giel da pływ; 13 Dla kl. VI—VIII (fi-zyka); 13.30 Z radiowej fonoteki muz. (stereo ogólnop.); 13.50 Dla kl. IV lic. (wych. obywat.). Cykl: „Świat współczesny”; 14.25 Teatr PR — Festiwal Radzieckiej Dra-maturgi Teatralnej i Radiowej — „Huragan” wg sztuki D. Szer-ełowa; 15.30 M. Karłowicz; Od-wieczne pieśni — poemat symf.; 16.05 Nowe nagrania radiowe przedstawia M. Kominek; 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogicz-ne; 16.40 Felieton literacki; 16.50 Radioexpress; 17 Muz. tan.; 17.15 Rep. dźwiękowy; 17.20 Z taśmo-tekli spikera; 17.40 „Idzie niecier-drogą” aud. poetycka; 18 „Graj-ca szafa”; 18.25 Czy znasz swoje prawo? Wypadki przy pracy; 18.40 Radiowy Poradnik Językowy; 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat — Osłaniania biologów radzieckich; 19.15 J. francuski; 19.30 Pr. ste-reofoniczny z Poznania; 22.15 Ra-dioowe portrety Polaków — Prof. Anna Dylak — geograf z Univer-sytetu Łódzkiego; 22.35 Muzyczny świat K. Mingusa (stereo ogólnop.).

Wiadomości: 12, 16.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosen-ka; 8.20 Gwiazda dnia — Zdzisła-wa Sośnicka; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Studio „Gama”; 11 „Ciekawe popołudnie” — słuch. dla dzieci 11.20 Muzyka 5 konty-nentów; 12.48 Konc. muz. pol-skiej; 13 Wizerunki ludzi myśla-jących; 13.30 Graj, gracyku; 14 Re-cital z pauzy; 14.10 Tygodniowy przegląd prasy 14.20 Recital z pauzy; 14.30 „W Jeziora-nach”; 15 Koncert życzeń; 16.10 Teatr PR „Jarda na czas”; 16.30 Kłasyka jazzu; 17.15 Niedzielne spotkania Studia Młodych; 18.10 Przeboje, przeboje; 19.15 Przy mu

zyce o sporcie; 20.05 Dyskusja na temat międzynarod.; 20.20 Nowe płyty Johna Larda; 20.40 „Leszno 99” — opow. M. Białoszewskiego; 21.05 Z albumu polskiej piosenki; 22.30 Rewia piosenek; 23.05 Wiado-mości sportowe; 23.20 Gwiazda dnia — Z. Sośnicka.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 20, 21, 23.
PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne spotkania” — pr. literacko-muz.; 12.05 Muz. Beethovena na płytach „Eterni”; 13 Teatr PR „Gabrie-la”; 13.35 Hiszpańskie rytmy ludowe; 15 Dla młodzieży — „Pięć chusteczek” — słuch.; 15.30 „Doin rodzinny dom”; 16 Konc. cho-pinowski z nagrań G. Ginzburga; 16.30 Podwieczorek przy mikrofo-nie; 18 Nowości „Polskich Na-grań”; 18.25 Felieton aktualny; 19 „Czy znasz mapę świata”; 19.20 Studio Młodych — Rozgłosia Har-cerska; 20 „Sztuka pozostała” — pamięci W. Małcużyńskiego; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.57 „War-szawska Jesień — 1977”; 22.30 „Wspominamy debiuty” o pow. A. Stojowskiego „Podróż do Nie-czajny”; 23 Śpiewa Chór Akade-micki z Uppsali; 23.45 Public. mi-ędzynarodowa; 23.50 Kodaly: Kwar-tet smyczkowy op. 10.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; „Demon z bagiennej bory”; 9.45 Piosenki z filmu „Sześć siwych człowiek”; 9.50 Nasz rok 77; 9.45 Interdado; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Złoty rodzinny — magazyn; 11.30 F. Hen-derson — pionier ork. swingowej; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z roz-rywki; 13.50 „Pan doktor na mo-rzu” — odc. pow.; 14 Muzyka S. Prokofiewa — Symfonia; 15.10 Od kurzone przeboje; 15.30 Rozrywka; 16.30 „Stodki Picadilly” — gra ze-spół Ekseption; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Teat-rycz „Zielone oko”; 18.10 Światowa ka-riera tematów rosyjskich; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Sa-lon muz. mechanicznej; 19.15 Książ-ka tygodnia; 19.35 Opera — H. Furcell; „Krol Artur”; 19.50 „De-mon z bagiennej bory”; 20.10 Powt. z roz-rywki; 20.45 Wzrost i rozwój z nami; 20.55 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Die Puhdys; 21.15 Powt. w wyd. dźwięk; 21.45 Wzrost i roz-rywka; 22.45 „Jesień” — gra M. Urbaniak; 23 Spotkanie z dzie-ctwem — miniatury poetyckie; 23.05 Muzyka, kraj, ludzie — Por-tugalia; 23.35 „Mglisto” — śpiewa U. Dudziak; 23.50 Gra zespołu Cha-lturnik.

Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Mini-koncert; 9 „Cztery pory roku”; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — konc. dla młodzieży; 11 Poranek pieśni w wyk. B. Nilson — sopran; 12 Chwila muzyki; 12.05 „Na własny rachunek” — aud. dla młodzieży; 12.30 H. Berlioz; „Karnawał rym-ski” — uwert. konc.; 12.40 Pompe-ja — miasto w cieniu wulkanu; 13 Teatr Klasyczny dla Młodzieży — „Kwiaty Polskie” J. Tuwima; 14 Tu Studio Stereo (stereo ogólnop.); 15.10 Laureaci Międzyn. Festiwa-lu Folkloru Ziemi Górskich — Za-kopane 77 (stereo ogólnop.); 16.05 Aud. pt. „Wesołe przygody”; 17 Pr. ste-reofoniczny — Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwięk; 18 Ten stary, dobry jazz; 18.10 Jez. łaciński; 18.30 Między fanta-zją a nauką — Projekt „R”; — słuch. pop.-naukowe; 19 „Borys Godunow” — opera (stereo ogólnop.); 23 Wielkopolski kalej-doskop sportowy.

Wiadomości: 7, 8, 16.

W MUZEACH
INA
WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświatecz-ne wszystkie muzea z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH I HISTORII M. POZNANIA — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-18, soboty, dni przedświąteczne.

HISTORII RUCHU ROBOTNI-CZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16 — wystawa „Georgi Dimitrow”.

INSTRUMENTOW MUZYCZ-NYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

PRZYRODNICZE (Świerczew-skiego 10) — g. 10-15, św. g. 10-15, sob. nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskie-go 9). Galeria Malarstwa Obcego; Galeria Malarstwa Polskiego; Ga-leria Sztuki Średniowiecznej. Wy-stawa Wojciecha Weissa codzien-nie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM ADAMA MICKIEWI-CZA (Śmiełowa k. Jarocina) — g. 10-16.

MUZEUM — PRACOWNIA LI-TERACKA A. FIEDLERA — w Puszczykowsku; wtorki, środy, nie-dziele g. 10-13, piątki g. 13-18.

MUZEUM W KORKNIKU — co-dziennie g. 9-14, sob. g. 9-13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.

MUZEUM WYZWOLENIA M. POZNANIA (Na Cytaeli) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa malarstwa E. Gąsiora — g. 10-20, niedz. i św. g. 12-18.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA (pl. Wolności 19) — „Józef Ignacy Kra-szewski 1812-1887” — śr., piąt., g. 9-19, wt., czw. g. 9-15, sob. g. 9-13.

PTF (Paderewskiego 7) — Wy-stawa prac klubów fotograficz-nych z Austrii i RFN oraz auto-rów indywidualnych z Brazylii i Hiszpanii — g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 13. X).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Malarstwo Łukasza Korolkiewicza (do 23. X) i V Międzynarodowy Sa-lon Fotografii Artystycznej FO-TO-EXPO 77 (do 29. X) — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15, ponie-działek zamknięte.



„Herbapol”

ZAKŁADAJCIE PLANTACJE RÓŻY DO ZBIORU OWOCÓW UWAGA, PLANTATORZY I DZIAŁKOWICZE

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

ZAWIADAMIAJĄ ZAINTERESOWANYCH PLANTATORÓW, ŻE
MOŻNA ZAKŁADAĆ I KONTRAKTOWAĆ

PLANTACJE RÓŻY FAŁDZISTOLISTNEJ

— przeznaczonej na pozyskiwanie owoców.

- Umowy zawierane będą na cały okres plonowania róży, tj. na około 10 lat.
- PZZ „Herbapol” gwarantują odpłatnie dwuletnie sadzonki róży fałdzistolistej (Rosa rugosa), wykup każdej ilości surowca o jakości odpowiadającej normom jakościowym oraz instruktaż w zakresie zakładania i prowadzenia plantacji.
- Plantatorzy z terenu województwa poznańskiego, konińskiego, leszczyńskiego i kaliskiego mogą zawierać umowy i uzyskać dodatkowe informacje w Oddzia-łach terenowych PZZ „Herbapol” i to:

- ♦ PZZ „Herbapol” — Oddział Skoki, ul. P. Findera 11, tel. Skoki 28;
- ♦ PZZ „Herbapol” — Oddział Września, ul. Lenina 27, tel. Września 318;
- ♦ PZZ „Herbapol” — Oddział Leszno, ul. Okrężna 4, tel. Leszno 28-47;
- ♦ PZZ „Herbapol” — Dział Kontraktacji i Skupu Poznań, ulica Towarowa 47/51, telefon 595-38 lub 610-21, wewn. 20.

3696-K1

Praca

Przy produkcji galanterii odzieżowej — za rudnymi panienki oraz kandydat-kę na modelkę i pomoc domową. Zamejskowie z utrzymaniem. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37034g.

Dzielnice i panie do zszywania swetrow, przy-ję. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 37003g.

Ogrodniczka po studiach, szuka pracy. Tel. 20-39-39. 36729g

Nauka

Korepetycje — matema-tyka. Nowak, tel. 439-37. 37025g

Kupno

Brylant czysty — kupię. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 36678g.

Aparat słuchowy Vienna-tone Regina X-600, kupię. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 36895g.

Ule wielkopolskie, kupię. Poznań, tel. 67-36-89. 36732g

Sprzedaż

Piano i dwa nowoczes-ne fotele — sprzedam. Te-lefon 67-21-48. 36418g

Bilardy: elektryczny o-raz wysłgi samochodowe — sprzedam. Tel. 32-14-67. 36450g

Nowa spacerówkę niemle-czą — sprzedam. Telefon 33-36-57. 36444g

Mebel różne, sprzedam. Ogładać: niedziela 9 paź-dziernika, godz. 10-16, ul. Hibnera 25 m. 3. 36464g

Sprzedam suczkę — ow-czarek niemleczki — bez rodowodu, 10-tygodniową. Urbanowska 20 m. 6, po godz. 16. 36500g

Młocarnię 10, mało uży-waną — sprzedam. Tade-usz Foltyn, Trzebiaw, gm. Stęzew. 36537g

Kożuch męski — sprze-dam. Tel. 20-10-95. 36541g

Minikalkulator wielozna-lanowy, okazynie sprzedam. Tel. 33-05-69. 36547g

Futro polofixy oraz czap-kę z norek — sprzedam. Tel. 755-93. 36558g

Kożuch damski, sprze-dam. Tel. 33-36-94. 36559g

Piano sprzedam. Tele-fon 425-60. 36613g

Garaż sprzedam. Czerwo-nej Armii 22 m. 4a, go-dzina 14-16. 37018g

UWAGA! UWAGA!

Spółdzielnia Rzemieślnicza
Wytwórczości Różnej „WARTA”
w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 13a

ZAKUPI NATYCHMIAST KAŻDĄ ILOŚĆ:

- ◆ przeterminowanych farb olejowych, odpadów i zlewek;
- ◆ skwalonych farb tlenkowych i mianowych;
- ◆ odpadów olejowych i lakierowanych.

3709-K1

Praca

Przyjmę murarzy, praca stała. Kościuszki 74 m. 8. 37510g

Przyjmę murarzy i pomocników, względnie brygadę, praca w akordzie cała zima, zapewniam zakwaterowanie. - Poznań-Swierzewo, ul. Gołuchowska 33. Autobusem 75 z Górczyna trzy przystanki. 37518g

Przyjmę malarzy. Poznań ul. Zaczęta 1a m. 2, godz. 13-17. 37517g

Walcownia przyjmuje. Wytwórnia Artykułów Gumowych, Poznań - Górczyn, ul. Zgoda 12. 37605g

Dwie panienki, przyjmę do pracy w ogrodnictwie. Osobny pokój, utrzymanie. Edward Sowa, Poznań - Minikowo, Przedborska 5. 36497g

Uczennice, przyjmę zaraz Hefciarnia, Dąbrowskiego 35/37 m. 25. 36571g

Przyjmę do pracy pracowników z pełnym utrzymaniem. Wytwórnia Wyrobów Betonowych, Złotniki, ul. Obornicka 8. Jezyr Izzyk. 36716g

Pałac z praktyką do ogrodnictwa, potrzebny. Tel. 66-06-55, po godz. 18. 36734g

Akwizytora na dobrych warunkach, przyjmę. Praca w terenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37052g.

Potrzebna opiekunka do 10-miesięcznego dziecka. Poznań, Warszawska 37, tel. 711-29. 37076g

Piekarz i robotnik, potrzebni. Mottego 2 m. 1. 37080g

Kto dokończy budowę domu jednorodzinnego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37164g.

Fryzjerkę damsko-męską i pomocnik fryzjerski - potrzebni. Marcinkowskiego 1. 37218g

Przyjmę murarzy, pomocników - zakwaterowanie. Poznań - Smochowice, Mazurska 9. 37200g

Futro kazańskie, sprzedam. Tel. 20-25-43, wieczorem. 37066g

Nowy damski kożuch turecki, sprzedam. Telefon 61-11-41. 37087g

Pierścionek, sygnet, obrączki próby 583 - sprzedam. Tel. 709-52. 37094g

Ciągnik C-355, sprzedam. Zbigniew Paul, Gaj Wielki, gm. Kaźmierz. 37138g

Magnetofon stereofoniczny Loewe, z gwarancją - sprzedam. Tel. 633-79, godz. 18-21. 37141g

Kożuch męski - sprzedam. Piękna 36B m. 1. 37142g

Sprzedam z rozbiórki płyty żelbetowe o wym. 2,10 x 0,5 m oraz konstrukcję stalową o wym. 20 x 10 m, okna, drzwi, bramy stałe, rury i piec żelazny 10 m². Poznań, ul. Pałacowa 146 (na rożniku Pałacza i Grunwaldzkiej). 37177g

Kożuch damski afgański, rozmiar 44, sprzedam. Gołuchowska 14. 37180g

Gabinet dentystyczny - sprzedam. Grzegorzew, koło Koła, tel. 95. 37183g

Futro damskie piżmowe, kożuch męski piżmowski, kożuch damski, Jarochońskiego 47a. 37219g

Damski kożuch turecki, sprzedam. Tel. 67-17-06, po godz. 15. 37244g

Motocykl przyczepa oraz supernowoczesną kamerę filmową, sprzedam. Ogładać od poniedziałku. Dzierżyńskiego 71. 37251g

Betoniarke nowa 150 l - sprzedam. Swarzędz, Słowackiego 6. 37252g

Asparagus springerli w do niożkach, jednoroczny - sprzedam. Nowicki, Suchy Las, Szkółkarska 20, tel. 25. 37264g

Piec „Camino” 1,3 m, no wy - sprzedam. Baranowo, ul. Wspólna 26. 37287g

Płyty kafelkowe białe - sprzedam. Bonin 18 m. 9. 37318g

Garaż blaszany sprzedam. Tel. 22-23-67 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37348g.

Kożuch damski, stół okrągły sprzedam. Kościelna 18 m. 17 w podwórzu wejście C parter. 37383g

Kożuch damski długi szorze dam, tel. 67-11-63. 37383g

Samochody

Nowego Zaporozia, sprzedam. Tel. 20-11-84. 37576g

Trabant, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37045g.

Fiata 125 combi z nowym silnikiem - sprzedam. - Szamotuły, Swierczewskiego 12. 37071g

Okazyjnie sprzedam Nysę Tova, przebieg 34.000 km, stan idealny. Leszno, Jagiełłońska 11 m. 16, tel. 63-52. 37077g

Ladę nową oraz Fiata MR - sprzedam. Grochowska 118 B m. 3. 37134g

Zuka sprzedam. Roman Mielcarek, Luboń, ul. Liłowa 26. 37136g

Trabanta combi, 1973 rok, sprzedam. Miodowa 26. 37161g

Fiata 125p, 1300 - sprzedam. Poznań, Garbary 47 - Jakubowski, Warsztat, godz. 10-15. 37195g

Wartburga 353 - 50000 km - sprzedam. Poznań, Floriana 4 m. 8 (dnia 10 bm, po godz. 15). 37201g

Syrenę 105 L - sprzedam. Tel. 20-67-65. 37210g

Peugeot 504, Combi, Diesla, białego, rocznik 1974 - sprzedam. Wiadomości: Szamotuły, tel. 206-41. 37224g

Fiata 127p, rocznik 1974 - sprzedam. Tel. 67-98-43, od godz. 14. 37281g

Warszawę górnazaworową rocznik 72 okazjnie sprzedam, ul. Kościelskiego 18a (Jeżyce). 36407g

Fiata 132 GLS 1300 rocznik 1974 przebieg 70000 km w idealnym stanie sprzedam pierwszy właściciel. Ogładać i dokonać transakcji można będzie w niedziele w godz. 12-13 w warsztacie Poznań, ul. Miła 17. 36378g

Fiata 126p pilnie sprzedam. Jarocin, Rynek 22. 33392g

Nowo otwarty sklep z artykułami motoryzacyjnymi poleca szeroki asortyment towarów. Ul. Kopernicka wjazd z ul. Strzeleckiej. 35890g

Stara 27 Diesel skrzyniowego, wywrotkę sprzedam. Nowak, Poznań, Zimowa 4 wjazd z Miodowej. 36505g

Syrenę R-20 obudowaną drewnem, rocznik 1976 sprzedam. Poznań, Lemieżycka 15, tel. 41-85-08. 36519g

Syrenę 104 rocznik 1972 sprzedam. Września, Dąbrowskiego 8 m. 7 tel. 384 wewn. 11 od godz. 15.00. 36564g

Skodę 100L sprzedam. Tel. 601-75. 36581g

Zaporozia przebieg 30 000 km sprzedam. Poznań, Łomżyńska 70 (Os. Warszawskie) po godz. 16. 36643g

Dwie Warszawy 223, 1970 i 1972 rocznik sprzedam (łącznie z nową blacharką) jedna do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36648g.

Zastawę 750 sprzedam. Sza marzewskiego 60 m. 23 po godz. 16. 36650g

Syrenę 104 pilnie sprzedam. Jackowskiego 31 m. 25. 36655g

Fiata 1300 pilnie sprzedam, tel. 722-18. 36730g

Wyjeżdżam! Sprzedam ko rzystnie NSU Prinz do re montu. Poznań, ul. Polna 76 m. 8 godz. 16-19. 37033g

Wartburga 1000, produk cja 1963 - sprzedam. Tel. 33-32-79. 37060g

Wartburga standard, rok 1972 sprzedam. Telefon 41-16-05. 37093g

Zastawę 1100 oraz przyce pę D-35M - sprzedam. Jan Grygier, Ostrowo, 63-100 Srem. 37143g

Fiata 1500, rocznik 1973 sprzedam. Ul. Kanałowa 15 m. 22. 37154g

Korzystnie sprzedam Sim cę 1500 rok 1965 na cho dzie, stan dobry. Poznań, ul. Krańcowa 57 m. 1. 37320g

Fiat MR 1975 rocznik sprze dam. Blacharska 4. 37373g

Nowego Trabantę sprze dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37449g.

Wartburga sprzedam. Tel. 67-16-17 po godz. 16. 37370g

Trabanta 601 sprzedam. Os. Warszawskie, ul. Działki Wolności nr 266. 37424g

Lokale

Kupię, wydzierżawię lo kal na sklep. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 37492g.

Własnościowe M-5 super komfortowe w centrum, sprzedam. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 37311g.

Bezdzielne małżeństwo le karskie, poszukuje na rok pokoju, używalność kuch ni, Kościelna 17 m. 2, tel. 439-84. 37491g

Oddam w dzierżawę re staurację w Puszczyko wie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37059g

Poszukuję lokalu na pra cownie obuwniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37062g.

Mieszkanie własnościowe, 38 m² - 1,5 pokoju z kuchnią i przynależnościami w centrum (Łazarz) - sprzedam. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 37072g.

Kupię pilnie M-2 własno ściowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36481g

Własnościowe M-3 lub M-4 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36597g.

Kupię dwa pokoje z kuch nią własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 36609g

Studentkę na pokój 2- osobowy przyjmę. Dąb rowskiego 168a. 36617g

Kupię mieszkanie własno ściowe 3 pokoje w Pozna niu. Oferty: Poznań 5, skrytka 9. 36697g

Pani pracująca poszuku je niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 37355g.

Zakwateruję młodszego ucznia. Kniewskiego 29 m. 3. 37119g

Kupię własnościowe M-1 lub M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37389g.

Pokoje komfortowego bliskiego Uniwersytetu poszu kują dwie kulturalne stu dentki spoza Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2352-K2

M-4 własnościowe centrum sprzedam, tel. 475-63 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37391g.

Pokój z kuchnią samodziel ne oddam, płatne 2 lata z góry. Poznań, Zupańskie go 14 m. 17. 37371g

Zamienię M-3 na M-2 spółdzielcze. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 37144g.

Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM, poszuku je pokoju na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37186g.

Cudzoziemiec pracownik naukowy poszukuje u me blowanego pokoju z tele fonom w centrum miasta na okres 3 lat. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 37241g.

Student obcokrajowiec po szukuje kawalerki z wy godami. Saleh Altai, ul. Przybyszewskiego 39, po kój 212. 37222g

Kawaler poszukuje poko ju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37308g.

Mieszkanie własnościowe M-6 Rataje sprzedam. Tel. 751-26 w godz. 17-21. 37417g

Poszukuję pomieszczenia na ciche rzemiosło (kalet nictwo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37433g.

Nieruchomości

Działki: rekreacyjna, roz poczęta budowa oraz bu dowlana, blisko Poznania - odpłatnie. Tel. 33-78-79, po godz. 15. 37494g

Kupię działkę do 0,5 ha w okolicy Poznania nadają cą się na pobudowanie kurnia, warunek dobry dojazd, siła, woda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37027g.

Dom jednorodzinny na przedmieściu Poznania sprzedam. Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 37057g.

Domek wolny, ogródkiem sprzedam. Gnieszno, Świętokrzyska 9a. 36461g

Wille (najchętniej Grunwald) kupię. Dysponuję mieszkaniami, tel. 400-25. 36616g

Działkę budowlaną lub budynek w stanie surowym w Baranowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37022g.

Działkę budowlaną 950 m² pod dom bliźniaczy, ogra dzoną, uzbudowaną (woda, gaz) w pobliżu ul. Dąbrow skiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37097g.

Kupię lub wezmę w dzierżawę warsztat mechanicz no - ślusarski w Pozna niu. Poznań, Swierczew skiego 92 m. 5 tel. 67-13-68 w godz. wieczornych. 37436g

Część wille, mieszkanie 70 m² c.o. miejskie sprze dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37145g.

Dom w Mosinie stan su rowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37162g.

Dom w stanie surowym sprzedam. Mosina, Wiatro wa 9. 37163g

Kupię w dobrym punkcie Poznania dom jednorodzin ny gotowy lub stan surowy, w rozliczeniu może być komfortowe, 3-poko jowe mieszkanie własno ściowe, 1 piętro. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37118g.

Półowę domu z lokalem handlowym w Golinie nad Wartą (koło Konina) sprzedam. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19, dla 37451g.

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy - zatrudni na okres dwóch miesięcy

sprzedawcę do sklepu z jednoosobową obsługą w centrum Poznania.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3662-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 zatrudni natychmiast przy budowie Osiedla Rataje:

- murarzy
- lastrykarzy
- ślusarzy - spawaczy
- monterów konstrukcji żelbetonowych
- robotników budowlanych
- oraz pracowników w innych zawodach budowlanych.

Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robotniczym.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego - Poznańskie go Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, ulica Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301. 3647-K1

Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu - zawiadamiają odbiorców gazu ul. ul. Leszka, Browarna (Antoninek), - że w dniu 10. 10. 77 r. od godz. 8 do 12 zostanie

ZAMKNIĘTY DOPŁYW GAZU

w związku z robotami na sieci gazowej.

W związku z powyższym uprasza się wszystkich odbiorców o niekorzystanie w tym czasie z odborników gazowych

3699-K1

Uwaga, odbiorcy gazu ziemnego w rejonie Piły, Chodzieży, Wąlcza, Obornik Wlkp., Gnieszna, Pobiedzisk, Rawicza, Leszna, Kościana, Środy Wlkp., Śremu, Ponieca, Bojanowa, Krobi i Kórnik! Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają, że w dniu 10. 10. br. nastąpi przedawkowanie nawaniania gazu ziemnego celem sprawdzenia szczelności sieci gazowej i instalacji.

W związku z tym u użytkowników mogą wystąpić objawy wyczuwalności obecności gazu.

O wszystkich tego typu objawach należy niezwłocznie zawiadomić miejscową rozdzielnię gazu. 3702-K1

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 - zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkających w Gniesznie przy ulicach: pl. Boh. Stalingradu nr 8, 9, 10, ul. Tumską cała, ul. Łaskiego cała, ul. Kolegiaty cała, ul. Poznańska nr 6, 4, ul. Koszarska nr 5/4, 4, 3, ul. Siomianka cała, ul. Krasickiego nr 4, 38, 34, 6, ul. Zaulek nr 1, Bednarski Rynek nr 6, ul. Stroma nr 5, ul. Powstańców Wlkp. nr 1, 13, (szkoła), że w dniu 10. 10. 1977 r. nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego

- GAZU ZIEMNEGO ZAĄZOTOWANEGO.

Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGniG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych. Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGniG. Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic wody przepływowej (pieców kapielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny, zlokalizowany w Gazowni, ul. Chrobrego 24/25, telefon 25-68.

W dniu wymiany gazu - urządzenia prosimy utrzymać w stanie czystym.

Dyrekcja Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu Poznań, ul. Grobla 15. 3712-K1

† Dnia 6 października 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczo na Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

GERTRUDA MAĆKOWIAK

z domu Bressel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Zawady 8 m. 73, dawniej ul. Wioślarska. 3324-U3

ANNA SZYMANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 października br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja - Rada Oddziałowa i pracownicy Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu. 64-B

ANNA SZYMANKIEWICZ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1977 r. zmarła po ciężkiej chorobie nasza siostra, ciocia i opiekunka, sp.

ANNA SZYMANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

37572g

† Dnia 6 października 1977 r. zmarła nasza kochana matka i babunia, sp.

MARIANNA GRONOWSKA

z domu Skotarek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu junikowskim.

Syn, wnuczka i rodzina

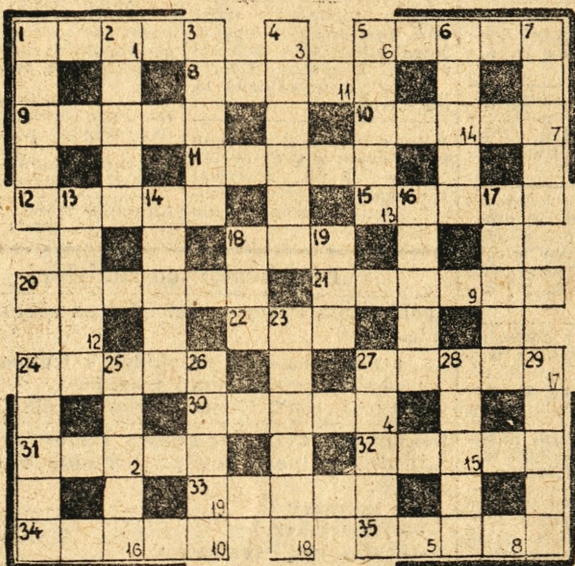
37533g

Naszemu najserdeczniejszemu Przyjacielowi

Tomaszowi DZIEGIELEWSKIEMU

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA NR 40



Poziomo: 1. może być na dobranoc, 5. wawóz, jar, 8. margaryna lub drzewo, 9. telewizyjny bohater, 10. nie jedna w klasie, 11. rodzaj tańca, 12. np. piłkarz, 15. gatunek ryby, 18. rzeka w rosole, 20. koń — dziecko, 21. rośnie w dół, 22. do młodości, 24. dwukółowa taczka, 27. beczulka, 30. niejedyn w mieszkaniu, 31. każda ma swoje koryto, 32. dodatkowa walka w szermierce, 33. rozchodzą się w różnych kierunkach, 34. bije, ale nie zegar, 35. jezioro w Afryce.

kle, 28. siatka bez oczek, 29. na nabieranie zupy.

Litery z pól oznaczonych cyframi w prawym dolnym rogu ułożyć według szyfru i odczytać rozwiązanie.

Szyfr: 1-2-3-4-5, 6-7-1-5-3-9, 6-10-11-12-3-1, 13-9-12, 14-7-15-16-10, 9-7-6-17-13-5-13, 15-10, 9-19-15-10-14-5-2-11.

Uł. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 40” — czekamy do piątku, 14 października br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło, rozlosujemy 5 książek po 100 zł, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-359 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 38

Hasło brzmi:

„Uśmiechnięty żyje dłużej”.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek ufundowanych przez Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu wylosowali: Grażyna Kowalewska, Poznań; Hieronim Józefiak, Poznań; Grzegorz Kaczmarek, Swarzędz; Aleksandra Konieczna, Stęszew; Mariola Skrzypek, Oborniki.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Ta kobieta była nie do zabicia. Pierre Pirot dał jej już zatrutej herbaty, stracił ją z mostu, wypchnął z jadącego auta... Wszystko bezskutecznie. Miał pecha do kobiet — w życiu i w książkach, które pisał. Mordować oryginalnie i przekonująco, trudniej było przy maszynie do pisania niż w życiu. Najczęściej pisanie scenariuszy szło mu łatwo, ale bywały dni, jak dzisiejszy, gdy męczył się straszliwie.

Kiedy zadzwonił dzwonek Pirot z ulgą poszedł otworzyć. Przed nim stała młoda kobieta, której dotyczyła ta historia. Ubrana była w płaszcz przeciwdeszczowy. Z jej kapelusika spływały krople wody.

— Dzień dobry — powiedziała. — Fatalna pogoda, nieprawda? Mam nadzieję, że u pana jest dobrze napalone.

— Jest pani pewna, że nie pomyliła drzwi?

— Myślę, że nie, ponieważ pan jest słynnym pisarzem powieści kryminalnych, Pierre Pirote.

Pirot nie chciał być niegrzeczny i pozwolił jej wejść. Kobieta zdjęła płaszcz i powiesiła kapelusz na wieszaku. I wtedy okazało się, że Pirot ma przed sobą zgrabną osobę o ładnych nogach, w gustownym kostiumie. Tworzący duży, ciemnych oczach, pełna była wdzięku.

— Nazywam się Monique Dubois — powiedziała młoda dama i rozejrzała się swobodnie po pokoju. — Czy mogę być szczerą monsieur? Jestem zaskoczona pańskim mieszkaniem. Tak uznany autor jak pan, powinien mieszkać bardziej luksusowo. Ale naturalnie, są również skąpi milionerzy.

— Posiadam dom nad Loarą — odpowiedział Pirot — tu tylko pracuję, kiedy chce, aby mi nikt nie przeszkadzał.

— A więc jednak milioner — roześmiała się Monique Dubois. Tym razem zaśmiał się Pirot.

— Muszę panią rozczerować, mademoiselle. Są rzeczy, za które nie płacę. Pani propozycja jest bardzo interesująca, ale...

— Nie jestem callgirl, jak pan zapewne myśli — przerwała mu dziewczyna. — Jestem nauczycielką matematyki.

— Kto by pomyślał! — powiedział Pirot. — Ale rachować również potrafisz. Może powie mi pani wreszcie jaki jest powód pani wizyty?

Monique Dubois usiadła na krześle i demonstracyjnie założyła nogę na nogę.

WIZYTA młodej Kobiety

— Zaczęło się od tego, że po raz pierwszy spóźniłam się na lekcję. Musi pan wiedzieć, że mieszkam na wsi u moich rodziców. Jeżeli się spieszę, nie idę drogą, tylko na przelaj, przez leśną prześiekę. Jest dostatecznie szeroka, aby zmieścić się tam auto. Dotychczas nigdy nie spotkałam tam auta, ale raz, przed czterema miesiącami stał tam wielki czarny „Renault”. Podskoczyłam jak szalona, ale kierowca nie zwrócił na mnie uwagi. Zanotowałam w tym zdemerowaniu, numer samochodu.

To było w maju. We wrześniu kilku moich uczniów włożyło się po lesie. Szukali grzybów, żołędzi. Niedaleko prześieki trafili na zagłębienie w ziemi, które wydało im się dziwne. Zaczęli tam kopać. I jak pan myśli, co znaleźli?

— W mojej książce byłoby to zwiłoki.

Dokładnie tak było. Policja stwierdziła, że chodziło o zwiłoki aktorki nazwiskiem Bonin, która zniknęła bez śladu od maja. Śledztwo wykazało, że Danielle Bonin miała kochankę. Nie udało się jednak ustalić jego nazwiska. Może pa na nudzę?

— Wprost przeciwnie. Pani opowiada bardzo zajmująco.

Naturalnie, przypomniał mi się od razu samochód widziany w lesie — powiedziała młoda nauczycielka. — Do pracy spóźniłam się 14 maja, a Danielle Bonin ostatni raz widziano 13 maja.

Kiedy tylko miałam chwilę wolnego czasu poszłam do urzędu i udało mi się dowiedzieć, że samochód widziany przeze mnie w prześiece, mający numer 1430 PU 76 należy do pana Pierre Pirot.

Pirot nalał sobie koniaku i obrzucił młodą damę taksującym spojrzeniem.

Mam nadzieję, mademoiselle, że nie przyszła pani do głowu zawiadomić policję?

— To zależy wyłącznie od tego, monsieur, ile dla pana jest warte moje milczenie.

Pirot przeszedł się po pokoju.

Nigdy jeszcze nie byłem szantażowany. Ale zawsze musiał nastąpić ten pierwszy raz —

sięgnął po ciężką, marmurową popielniczkę. — Zapomniałem zaniżyć, czy pani pali?

Monique Dubois uważnie obserwowała każdy jego ruch.

— Właśnie w tej chwili jest najlepszy moment, aby powiedzieć, że przed wejściem do jasnej lwa, odpowiednio się zabezpieczyłam. Wszystko opisałam. Jeżeli mi się coś stanie lub zginę, jak Danielle Bonin, policja otrzyma list. Czy pan wówczas... Danielle... tą popielniczką?

Pirot roześmiał się. Odstawił popielniczkę, podszedł do telefonu, ujął słuchawkę i zaczął nakreślać numer.

— Jest pani małą szantażystką. Oddam panią w ręce policji — zatrzymał się nagle. — Ale co oni zrobią z panią? Wszedź do więzienia. Nie, to mi się nie podoba.

— Jak wspomniałam, nie.

Niech pani posłucha uważnie. Uważa się pani za bardzo przebiegłą, ponieważ do wiedział pani, kto w tej chwili ma na samochodzie numer 1430 UP 76. Lepiej trzeba było się dowiedzieć, do kogo należały te numery w maju. Do mnie na pewno nie. Otrzymałem je do swojego wozu dopiero w czerwcu.

Pirot wyciągnął z kieszeni kartę rejestracyjną samochodu i podsunął jej pod nos.

— Proszę, niech pani czyta: poza tym ja jeżdżę „Jaguarem”. Zgadza się tylko numery. Dziś jest sobota, a więc urząd wydający numery jest nieczynny. Proszę tam pójść w poniedziałek i sprawdzić to, co powiedziałem.

— Jeżeli pan tego chce. Teraz nie będę panu więcej przeszkadzała.

Ależ po co ten nagły pośpiech. Deszcz nadal pada. Czy nie moglibyśmy wypić razem szklaneczkę szampana?

Nie potrafiła ukryć swego rozczarowania.

— Myślałam, że i ja dojdę wreszcie do dużych wieniedzy, a tymczasem pełna klana.

— Proszę się nie poddawać. Może pani morderca z czarnej „Renault” jest rzeczywiście bogatym człowiekiem. — Pirot nalał szampana i podał jej kieliszek. — Wypijmy. Co by pa-

ni powiedziała o próbnym zdjęciach do filmu?

— Myśli pan naprawdę?

Pirot zauważył w jej oczach nagły błysk. Magia filmu działa bezbłędnie.

Mam dla pani propozycję, panno Monique. Załatwię sprawę ze zdjęciami filmowymi, a pani również zrewanżuje mi się przysługą. Zanim pójdzie pani w poniedziałek rano do urzędu a potem do mordercy, proszę w liście do policji skreślić moje nazwisko i wpisać właściwe.

Ach, przecież nie ma żadnego listu — powiedziała. Nie jestem tak głupia, aby myśleć, że pomoże mi jakiś list, jeżeli będę nieżywa.

A więc blefowała, pomyślał Pirot. Oboje blefowali: ona z listem, ja z numerami samochodowymi. Jak to dobrze, że kupiłem na czas nowe auto. Naturalnie w poniedziałek mogłaby dowiedzieć się, że numer byłam od sześciu lat i zostały przełożone ze starego „Renaulta” na „Jaguara”. Ale tego, kochaneczko już się nie dowiesz.

Spojrzał kątem oka na marmurową popielniczkę. „Później”, pomyślał i przepił do swego gościa.

*

W poniedziałek przed południem ktoś zadzwonił do drzwi. Przed Pierre Pirote stanęło dwóch mężczyzn.

Komisarz Dupont z Surete Nationale — przedstawił się jeden z nich. — Czy możemy porozmawiać chwilę z panem?

W pokoju Dupont wyjaśnił: — Wiemy, że panna Monique Dubois odwiedziła pana w sobotę. Od tego czasu nie wróciła do domu. Jej matka przekazała nam jej list — wyciągnął pismo z kieszeni. — Pan na żywa się Pierre Pirot i jest właścicielem samochodu o numerach rejestracyjnych 1430 PU 76?

Pirot zbladł. Do diabła, pomyślał, ta mała jedza napisała jednak list. I jak tu wierzyć kobietom?

CURT MORANDE

Paradoksy XX wieku

Znaleźli wyjście

Wedle aktualnych prognoz, bogate kraje kapitalistyczne będą musiały na długie lata pogodzić się z masowym bezrobociem. Nowym zjawiskiem jest gwałtowny wzrost trudności na rynku pracy dla kadr w wysoko wykwalifikowanych. W RFN ponad 40 000 absolwentów wyższych uczelni daremnie ubiega się o posady. Coraz częściej zdarza się, że ludzie, dla których brak jest stanowisk zgodnych z kierunkiem wykształcenia, są przez urzędy zatrudnienia zmuszani do przyjęcia niewykwalifikowanej pracy fizycznej — pod groźbą wstrzymania zasiłku dla bezrobotnych. Ostatnio z ramienia resortu komunikacji zgłoszono w Bonn projekt masowego zatrudnienia bezrobotnych przy realizacji „ogólnokrajowego programu budowy ubikacji publicznych przy wszystkich autostradach, na parkingach i w zatokach postojowych”. Po zakończeniu fazy inwestycyjnej bezrobotni mieliby przejąć funkcje „babek klozetowych”, sprzątających ustępy i inkasujących opłaty. (PAI)

NA EKRANACH

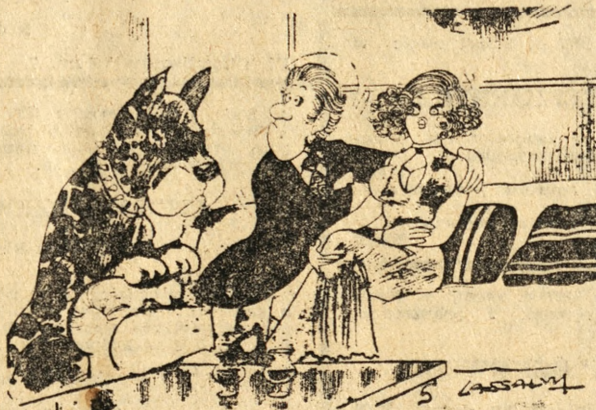
KIN

„TAJEMNICA” — to barwny film produkcji francusko-włoskiej, którego scenariusz wywodzi się z literackiego wzorca z powieści Francisca Rycka „Niepożądany towarzysz”. — Znalazłem w tym utworze niepokojące i lęki właściwe naszej epoce — zwierzał się w wywiadach reżyser Robert Enrico. — Ma też wy starcząco nośny motyw dramaturgiczny: zderzenie człowieka uciekającego z ludźmi żyjącymi aż nadto spokojnie. Trudno nie wykorzystać takiej fabuły do opowieści filmowej. Frapująca jest dla postaci Davida. Paranoik, czy przypadkowy posiadacz śmiertelnie groźnej tajemnicy? Kłamca, czy czło wiek szczerzy?... Enrico nie zmarnował tej sce-

nariuszowej szansy. Zastąpienie ma przecież miano złośliwego mistrza. Już w poprzednich swoich filmach („Awanturzy” z Alainem Delon, „Człowiek w pięknej krawacie” z Jean-Paulem Belmondo) stosował chwytliwej tajemniczości — zatarcie granicy pomiędzy przywidzeniami a rzeczywistością, przenikanie się planu psychologicznego i realnego, mylące widza podkreślanie pewnych nieistotnych elementów, by przypisywać im jakieś ukryte znaczenie. Nieustannie zmienia się pełna napięcia atmosfera, tworzy się cały łańcuch niemożliwych do rozwiązania zagadek. Reżyser wcale nie stara się o racjonalne wyjawienie widzom pobudek działania swego bohatera — trzyma ich w napięciu i niepewności.

Odtwórcą głównej roli jest w „Tajemnicy” Jean-Louis Trintignant, znany już z odtwarzania pełnych dwuznaczności postaci „do brych-złych chłopców”. I tutaj zadziwia psychologiczną prawdą swego aktorstwa, które — także w odniesieniu do Philippe'a Noiret i Marlene Jobert — jest jednym z atutów tego filmu. (kos)

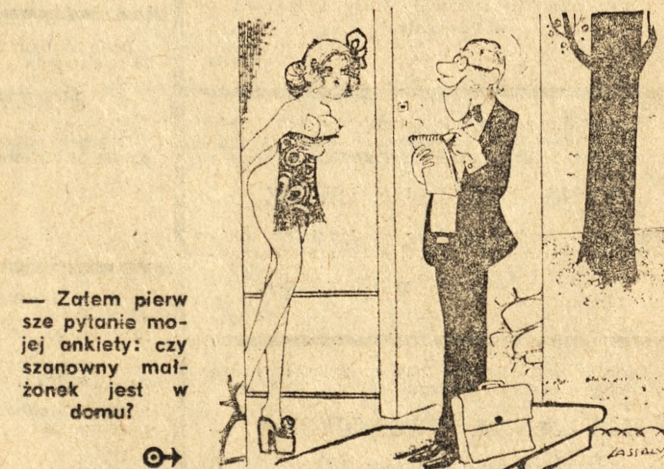
BEZ OGRÓDEK



— Zabierz ręce. Herkules jest bardziej zazdrosny niż mój mąż.



— Nie tutaj! Jesteśmy obserwowani...



— Zatem pierwsze pytanie mojej ankiety: czy szanowny małżonek jest w domu?



— Pozwól sobie, tato, zauważyć po raz ostatni, że owe dwie piękne dziewczyny przyprowadziłem wyłącznie dla moich przyjaciół!